



## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 lipca 2021 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie VI Wydział Cywilny  
w następującym składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Rejonowego Milena Dutkowska

Protokolant: Dariusz Skok

po rozpoznaniu w dniu 23 lipca 2021 roku w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa [REDACTED]

przeciwko mBank spółce akcyjnej z siedzibą w Warszawie

o zapłatę

- I. zasądza od mBank spółki akcyjnej z siedzibą w Warszawie na rzecz [REDACTED] kwotę 66.476,28 (sześćdziesiąt sześć tysięcy czterysta siedemdziesiąt sześć złotych i dwadzieścia osiem groszy) złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi w następujący sposób:
  - a) od kwoty 65.017,16 (sześćdziesiąt pięć tysięcy siedemnaście złotych i szesnaście groszy) złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 11 grudnia 2019 roku do dnia zapłaty
  - b) od kwoty 54,05 (pięćdziesiąt cztery złote i pięć groszy) od dnia 14 lutego 2021 roku do dnia zapłaty,
  - c) od kwoty 1.315,07 (jeden tysiąc trzysta piętnaście złotych i siedem groszy) złotych od dnia 22 kwietnia 2021 roku do dnia zapłaty
- II. w pozostałym zakresie powództwo oddała,
- III. zasądza od mBank spółki akcyjnej z siedzibą w Warszawie na rzecz [REDACTED] kwotę 7.917,00 (siedem tysięcy dziewięćset siedemnaście) złotych tytułem kosztów procesu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w spełnieniu tego świadczenia pieniężnego za czas od uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia do dnia zapłaty,
- IV. nakazuje pobrać od mBank spółki akcyjnej z siedzibą w Warszawie na rzecz Skarbu Państwa – Prezes Sądu Rejonowego dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie kwotę 233,94 (dwieście trzydzieści trzy złote i dziewięćdziesiąt cztery grosze) złote tytułem zwrotu wydatków.

Uzasadnienie

do wyroku z dnia 23 lipca 2021 roku

Pozwem z daty 20 grudnia 2019 r. – jaki wpłynął 10.01.2020 r. - Powód [REDAKTOWANE] reprezentowany przez Pełnomocnika procesowego wniósł o zasądzenie od Pozwanego mBank spółki akcyjnej z siedzibą w Warszawie kwoty **65.161,21 zł** wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w płatności liczonymi co do kwot:

a) 65.107,16 zł od dnia 11 grudnia 2019 r. do dnia zapłaty;

b) 54,05 zł od dnia doręczenia odpisu pozwu pozwanemu do dnia zapłaty

oraz zasądzenie od Pozwanego na rzecz Powoda zwrotu kosztów postępowania wraz z należnymi odsetkami za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego liczonymi od dnia uprawomocnienia się orzeczenia w którym je zasądzono do dnia zapłaty w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwu wskazano na umowę kredytu hipotecznego z dnia 26 września 2008 r. Wskazano, iż żądanie pozwu znajduje oparcie w art. 410 k.c. w zw. z art. 385<sup>1</sup> k.c. Zarzucono stosowanie klauzul niedozwolonych w związku z waloryzacją kredytu i przyjętym sposobem przeliczania wskazując w szczególności na § 1 ust.3, § 10 ust. 5. W uzasadnieniu podniesiono, iż Powód nie pozostaje związany zapisami abuzywnymi, na brak podstaw do uzupełnienia Umowy. Ewentualnie w ramach prawa wskazywano również na nieważność. Z pozwu wynikało, iż Powód dochodzi roszczenia za okres od dnia 11 stycznia 2010 r. do dnia 10 października 2019 r. Wskazano, iż za ten okres Powód z pominięciem klauzul abuzywnych winien zapłacić 150.378,54 zł, natomiast Powód uiszczył w tym okresie kwotę 215.539,75 zł, w przypadku natomiast, gdyby uznać, że Umowa jest w całości nieważna, Powodowi przysługuje roszczenie o zwrot wszystkich świadczeń uiszczanych na rzecz banku w związku z Umową, wówczas należności objęte pozwem stanowią jedynie część roszczeń przysługujących Powodowi od Pozwanego. Powód podkreślił, iż spłaty rat kredytowych dokonywał ze swojego majątku. Powód wskazywał na kierowane uprzednio do Banku wezwanie do zapłaty.

W złożonej odpowiedzi na pozew z dnia 27 lutego 2020 r. Pozwany **mBank spółka akcyjna z siedzibą w Warszawie**, reprezentowany przez Pełnomocnika procesowego podniósł zarzut braku legitymacji czynnej Powoda, wskazując, że Powód nie jest uprawniony do samodzielnego dochodzenia roszczenia, a jedynie przysługuje mu powództwo z drugim kredytobiorcą ([REDAKTOWANE]). Kolejno Pozwany wniósł o **oddalenie powództwa** zasądzenie od Powoda na rzecz Pozwanego kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwany podniósł zarzut przedawnienia

dochodzonego roszczenia. W ocenie Pozwanego roszczenie Powoda jest nieudowodnione co do zasady oraz co do wysokości, zaś Powód nie wykazał, że rzekome nadpłaty z tytułu umowy zostały uiszczone właśnie przez Powoda, a nie przez współkredytobiorcę [REDAKTED]. Pozwany kwestionował stanowisko, iż podpisana Umowa jest nieważna i także, aby zawierała klauzule niedozwolone, powoływano, że umowa jest zgodna z prawem kredytów waloryzowanych. Przedstawiono stanowisko co do prawnych i ekonomicznych aspektów takiej umowy, oferty kredytowej i wykonywania takiej umowy przez Bank, w tym w aspekcie stosowanych kursów, jako rynkowych.

Na rozprawie w dniu 11 sierpnia 2020 r. dopuszczono dowód z opinii biegłego. W grudniu 2020 r. wpłynęła opinia.

Na pierwszym terminie rozprawy Powód **precyzował stanowisko co do wyliczeń** (okres roszczenia) z uwagi na kwestionowanie zapisu o ubezpieczeniu pomostowym. Sąd uwzględnił powyższe w ramach opinii biegłego okres od 2008 r. do października 2019 r.

W związku z podziałem referatu dotychczasowego Sędziego referenta z dniem 02.02.2021 r. skierowano sprawę do innego sędziego.

Pismem z dnia 17 marca 2021 r. **Powód dokonał modyfikacji powództwa (rozszerzenie)** wnosząc o:

1. zasądzenie od Pozwanego mBanku S.A. z siedzibą w Warszawie na rzecz Powoda [REDAKTED] kwoty **66.625,54 zł** wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w płatności liczonymi co do kwot:

- a) 65.107,16 zł od dnia 11 grudnia 2019 r. do dnia zapłaty,
- b) 54,05 zł od dnia doręczenia odpisu pozwu pozwanemu do dnia zapłaty,
- c) 1.464,33 zł od dnia doręczenia opisu pisma zawierającego modyfikację powództwa Pozwanemu.

Pozwany także co do rozszerzonego powództwa wnosił o jego oddalenie. Na ostatnim terminie rozprawy Pełnomocnik Powoda wyjaśnił stanowisko w aspekcie pisma rozszerzającego i zarzutu przedawnienia (*w żądaniu były zawarte roszczenia dotyczące ubezpieczenie pomostowego – podwyższonego oprocentowania*). Stanowiska Stron w swej istocie nie uległy zmianie i zostały rzeczowo zaprezentowane odpowiednio w pismach procesowych, a także przed zamknięciem rozprawy.

**Sąd Rejonowy ustalił następujące fakty.**

██████████ w 2008 r. pozostawał w związku małżeńskim. Chciał uzyskać środki finansowe na budowę domu jednorodzinnego, miał wówczas już rozpoczętą inwestycję budowlaną. Budowa domu prowadzona była w Polsce. Chciał uzyskać kredyt z najniższą ratą i oprocentowaniem. ██████████ zawodowo nie zajmował się sprawami związanymi z kredytami hipotecznymi. Z wykształcenia był frezerem, miał wykształcenie średnie. Prowadził działalność gospodarczą i z tego się utrzymywał. Wynagrodzenie za pracę otrzymywał w PLN. Udał się do doradcy kredytowego i także do banków. Uzyskał informację, iż nie posiada zdolności kredytowej w złotych. Została mu przedstawiona oferta kredytu hipotecznego w CHF. Przekazano mu informację, że CHF ma pokrycie w zlocie i ma małe wahania kursowe. Nie zostały mu przedstawione informacje na temat ryzyka związanego ze zmianą kursu waluty. Nie była mu prezentowana symulacja zakładająca znaczne wahania kursowe waluty CHF. Nie były mu prezentowane szacunkowe koszty, jakie mogą powstać w całym okresie kredytowania z tego tytułu na wypadek znacznych wahań. Nie był obciążony spłatą innych kredytów. Nie było też rozmowy o spreadzie oraz czy i jakie koszty mogą być z tym związane. Podczas spotkania z doradcą pytał o możliwość uniknięcia umów ubezpieczeniowych, ale uzyskał informację, iż nie można z nich zrezygnować. Dokończenie budowy nie dotyczyło pracy zawodowej czy działalności gospodarczej. Dla uzyskania kredytu pod kątem zdolności kredytowej jako drugiego kredytobiorcę zgłosił swoją matkę ██████████, która na powyższe się zgodziła podpisując późniejsze m.in. druki Wniosku i Umowę. ██████████ była już wówczas na emeryturze miała wykształcenie średnie. Otrzymywała emeryturę w PLN. Niezależnie od tego oboje przyjęli, iż kredyt będzie spłacał ██████████ (kopie dokumentacji, w tym kopia Wniosku – art. 245 k.p.c., art. 309 k.p.c., w części dowód z przesłuchania Powoda – art. 299 k.p.c., art. 231 i 233 k.p.c.).

BRE Bank spółka akcyjna z siedzibą w Warszawie (po zmianie nazwy mBank spółka akcyjna z siedzibą w Warszawie; dalej także Bank) w 2008 roku oferował kredyty złotowe i waloryzowane w walucie obcej wedle tabeli kursowej Banku. Kredyt waloryzowany miał być udzielony w złotych, zaś następnie przeliczony w sposób określony przez Bank na walutę waloryzacji. Bank w ramach oferty nie dysponował alternatywnymi rozwiązaniami przeliczeniowymi – waloryzacyjnymi. Spread stosowany przez Bank miał służyć pokryciu kosztów po stronie Banku, nie stanowił dochodu, a przychód. Ówczesnie Bank posługiwał się Regulaminem udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach Multiplanów (dalej Regulamin), wzorami wniosków kredytowych, umów kredytowych. Wzory

te nie zakładały powiązania sprawy waluty kredytu, waloryzacji kredytu z określonymi zasadami oprocentowania, w tym z konkretną stawką referencyjną. Przy czym Bank – podobnie jak inne banki – z przyczyn ekonomicznych nie udzielał kredytów stricte złotych przy oprocentowaniu ze stawką LIBOR . Stawka referencyjna miała odpowiadać walucie kredytu albo odpowiednio walucie waloryzacji z uwagi na zasady finansowania tego rodzaju akcji kredytowych po stronie Banku. Ówczesny Regulamin nie zawierał informacji o sposobie tworzenia tabeli kursowej (kurs kupna, sprzedaży) Banku (dalej także Tabela, Tabele) ani też definicji pojęcia spread walutowy (te elementy pojawiły się później w drugiej połowie 2009 r.). Rekomendacja S z 2006 r. KNF została wdrożona w tym przedmiocie właśnie w połowie 2009 r. W ramach oferty kredytowej Bank nie brał pod uwagę alternatywnych wersji/sposobów waloryzacji, a w każdym razie ich nie oferował. Wzór wniosku kredytowego nie zawierał możliwości wyboru sposobu waloryzacji po stronie klienta; co więcej wzór wniosku nie wskazywał na walutę waloryzacji, ale na walutę kredytu. Umowy i wnioski były podpisane na wzorach bankowych. Regulamin podobnie jak wzór Umowy nie opisywał opcjonalnie mechanizmu waloryzacji poza wskazaniem na Tabele kursowe samego Banku kurs kupna przy przeliczeniu kredytu na CHF (przeliczenie po uruchomieniu kredytu w PLN) i kurs sprzedaży przy przeliczeniu wysokości raty do spłaty. Bank stosował jedną i tę samą Tabelę do wszystkich transakcji odpowiednio przy sprzedaży (spłacie kredytu) kurs sprzedaży i odpowiednio przy zakupie (uruchomieniu kredytu) kurs kupna. Nie było wskazania na możliwość zastosowania innego rodzaju tabeli czy też konstrukcji górnej czy dolnej granicy wzrostu albo spadku wysokości kapitału czy raty do spłaty. Tabela była tworzona przez Bank z odwołaniem się do odpowiednich parametrów, rynkowych, ekonomicznych z wykorzystaniem stosowanych serwisów funkcjonujących od lat na rynku. Te informacje nie były zamieszczane w umowach czy Regulaminie w 2008 r. Pod kątem zarządzania ryzykiem i bezpieczeństwem szeroko rozumianego sektora bankowego, banki musiały dokonywać odpowiednich operacji (transakcje, w tym m.in. transakcje krótkoterminowe), które zabezpieczałyby nie tylko finansowanie takiej akcji kredytowej, ale i ryzyko kursowe po stronie banków, w tym Banku. Działalność bankowa, w tym działalność Banku podlegała nadzorowi bankowemu sprawowanemu przez Komisję Nadzoru Finansowego w zakresie opisanym w publikowanych ustawach z dnia 29.08.1997 r. Prawo bankowe oraz w odpowiednim zakresie ustawie z 21.07.2006 r. o nadzorze nad rynkiem finansowym. Czynności takie polegały w szczególności na badaniu systemu zarządzania ryzykiem, badaniu zabezpieczenia i terminowości spłat kredytów. Zadaniem systemu zarządzania ryzykiem było m.in. szacowanie oraz monitorowanie ryzyka występującego w działalności banków, w tym również przewidywany poziom ryzyka w przyszłości. Kwestie te

wynikały z ówczesnie już obowiązujących przepisów objętych publikacjami we właściwych dziennikach urzędowych w ramach ogłaszania aktów prawnych (art. 131, 133 ust. 2, art. 9b Prawa bankowego stan na 29.07.2008 r. po zmianach z 01.04.2007 r.). Oferta kredytowa z kredytem waloryzowanym do waluty obcej nie uwzględniała możliwości zastosowania odpowiednich zabezpieczeń po stronie klienta, także w aspekcie możliwości spłaty kredytu w całym okresie kredytowania na wypadek znacznego wzrostu kursu waluty w Tabeli Banku. Przy kredycie waloryzowanym do waluty CHF po uruchomieniu kredytu – wypłacie w walucie PLN następowało przeliczenie zadłużenia na walutę CHF po kursie kupna (kurs przeliczenia nie był znany w chwili podpisania samej umowy) i od tego momentu harmonogram spłaty był podawany w CHF, przy czym klient spłacał ratę w PLN po odpowiednim przeliczeniu po kursie sprzedaży z Tabeli kursowej Banku. Wówczas Regulamin nie przewidywał możliwości spłaty kredytu bezpośrednio w walucie waloryzacji. Kredytobiorcy nie składali własnych przez siebie redagowanych oświadczeń, w szczególności jak rozumieją ofertę kredytową, zapisy umowy czy biorą pod uwagę i godzą się na znaczny wzrost kapitału do spłaty w PLN. Nie były prezentowane symulacje spłaty kredytu w całym okresie kredytowania z uwzględnieniem gwałtownych zmian kursu w Tabeli. Nie były podawane choćby szacunkowo koszty z tym związane – w przypadku znacznych wzrostów. Ówczesny wzór umowy zakładał podpisywanie oświadczeń, iż kredytobiorca został zapoznany z warunkami udzielenie kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, zasad dotyczących spłaty takiego kredytu i że je w pełni akceptuje. Nadto że jest świadomy ryzyka kursowego i konsekwencji niekorzystnych zmian kursu, które mogą wpłynąć na wzrost kosztów obsługi kredytu. Wzory umów nie przewidywały podania konkretnie szacowanych kosztów związanych z waloryzacją na wypadek znacznego, istotnego wzrostu kursu w Tabeli. Stosowane wzory umów nie przewidywały zapisów, które dotyczyłyby ochrony konsumentów ich zabezpieczenia w związku z ryzykiem kursowym w sytuacji istnienia ustawowego systemu zabezpieczeń po stronie banków w związku z prowadzoną działalnością. Bank na bieżąco tworząc Tabele dostosowywał kurs do określonych warunków ekonomicznych i uzyskiwanych danych z rynków. Bank pozostawał zarazem dealerem rynku pieniężnego i jego m.in. kursy z Tabel były brane pod uwagę przez NBP przy tworzeniu przez ten z kolei bank tabel kursowych. Kredyty waloryzowane do CHF miały niższe oprocentowanie, co przekładało się na ówczesną wysokość raty do spłaty. Bank nie informował o czynnikach, jakie uwzględnia przy kształtowaniu kursu w swojej Tabeli. Wzór umowy kredytowej, Regulamin nie zawierały informacji w tym przedmiocie (*kopie dokumentów przedstawionych przez Stronę Pozwaną, w zakresie przeprowadzonych*

dowodów,, w tym odpisu protokołu, w części twierdzenia Pozwanego z odpowiedzi na pozew niesporne – art. 245 k.p.c. i 309 k.p.c., art. 230 k.p.c., kopia Wniosku, Regulaminy).

W dniu 26 sierpnia 2008 r. [REDACTED] (dalej także Konsumenci, Kredytobiorcy) podpisali wniosek kredytowy o udzielenie kredytu hipotecznego MultiPlan walutowy na budowę domu jednorodzinne. We wniosku nie została zapisana żadna kwota – w żadnej wysokości. Rubryka „wnioskowana kwota kredytu” pozostała pusta. Przy walucie kredytu zaznaczono CHF, okres spłaty 240 miesięcy, dzień spłaty raty -10 dzień każdego miesiąca. Nie zostało zaznaczone pole zawierające „Formuła spłaty rat”. Wniosek nie stwarzał możliwości wyboru sposobu ewentualnej waloryzacji i nie wskazywał na „walutę waloryzacji”. Sami Konsumenci nie kierowali własnych pytań i mechanizm waloryzacji, co oznacza „kredyt w CHF” Nie było też rozmów o ewentualnych zabezpieczeniach po stronie Konsumentów nie mających majątku w CHF ani zarobków w tej walucie w związku z ryzykiem walutowym. Zabezpieczeniem kredytu na rzecz Banku miała być hipoteka ustanowiona na nieruchomości, grupowe ubezpieczenie nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych, pakiet bezpieczna spłata. Na wniosku pkt XV Konsumenci podpisali wzory oświadczeń co do ubezpieczeń do kredytu, oświadczenie co do ubezpieczenia niskiego wkładu własnego oraz co do ubezpieczenia pomostowego - w zakresie przetwarzania danych osobowych. Nie kierowali pytań do pracownika Banku jak są wyliczane kursy walut ani o ubezpieczenie pomostowe. W samym Wniosku ubezpieczenie pomostowe nie zostało zaznaczone w rubryce dotyczącej zabezpieczeń kredytu. Podpisy dotyczyły ubezpieczenia pomostowego pod kątem danych osobowych (*kopia dokumentacji, kopia Wniosku, Umowy – art. 245 k.p.c., 309 k.p.c., w części dowód z przesłuchania Powoda – art. 299 k.p.c., art. 231 i 233 k.p.c.*).

W odpowiedzi na Wniosek Konsumentów Bank podjął decyzję o przyznaniu kredytu w kwocie 272 867,40 złotych i wydał Decyzję kredytową w dniu 11 września 2008 r. (dalej także Decyzja). W Decyzji nie zostały opisane sposoby waloryzacji natomiast podano informację o wysokości kwoty kredytu w walucie waloryzacji na koniec dnia 2008-09-10 r., ze wskazaniem, iż ma to charakter „informacyjny”. Zapisano, iż kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 2008-09-10 r. według kursu kupna waluty z tabeli kursowej BRE Banku S.A. wynosi 131 458,01 CHF wskazano, iż kwota ma charakter informacyjny i nie stanowi zobowiązania Banku, zaś wartość kredytu wyrażona w walucie obcej może być w dniu uruchomienia kredytu może być różna od podanej w niniejszym punkcie (§ 1 ust. 3A). Wskazano, iż celem kredytu jest budownictwo mieszkaniowe, zaś przeznaczenie środków z

kredytu: budowa domu jednorodzinnego oraz sfinansowanie kosztów związanych z udzieleniem kredytu. Decyzja nie zawierała informacji o spreadzie walutowym i o szacunkowych kosztach związanych ze wzrostem kapitału do spłaty odpowiednio z uwzględnieniem przeliczeń w oparciu o Tabele kursowe Banku. W Decyzji nie została też zamieszczona informacja o szacunkowych kosztach kredytu związanych z waloryzacją kredytu do waluty CHF. W § 1 ust. 8 znalazł się zapis o podwyższonym oprocentowaniu w okresie ubezpieczenia pomostowego, zaś samo ubezpieczenie pomostowe zostało wskazane w decyzji w § 3 ust. 6 jako przejściowe (*kopie dokumentacji z akt, w tym Decyzji – art. 245 w zw. z art. 309 k.p.c., w części okoliczności niesporne – art. 230 k.p.c., w części dowód z przesłuchania Powoda – art. 299 k.p.c., art. 231 i 233 k.p.c.*).

W dniu 26 września 2008 r. Konsumenci i Bank podpisali umowę nr 00974576/2008 o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych „Multiplan” waloryzowany kursem CHF (dalej także Umowa). W Umowie zapisano, iż celem kredytu jest budownictwo mieszkaniowe, przeznaczenie środków z kredytu: budowa domu jednorodzinnego oraz sfinansowanie kosztów związanych z udzieleniem Kredytu. W Umowie wskazano w § 1 ust. 2 na kwotę kredytu 272 867,40 złotych, w ust. 3 na walutę waloryzacji kredytu CHF, ze wskazaniem w ust. 3A, iż kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 2008-09-10 według kursu kupna waluty z tabeli kursowej Banku wynosi 131 458,01 CHF i kwota ta ma charakter informacyjny i nie stanowi zobowiązania Banku oraz że wartość kredytu w walucie obcej w dniu uruchomienia kredytu, może być różna od podanej w niniejszym punkcie. Dalej określono: okres kredytowania - 240 miesięcy (od dnia 2008-09-26 do dnia 2028-10-10), wariant spłaty kredytu – równe raty kapitałowo – odsetkowe, termin spłaty kredytu - 10 dzień każdego miesiąca. Prowizja wyniosła 4,0 % kwoty kredytu. Oprocentowanie kredytu na dzień zawarcia umowy określono na 3,73 %, a marża Banku 0,95 %. Zgodnie z § 1 ust. 8 (zdanie drugie)- w okresie ubezpieczenia pomostowego kredytu oprocentowanie ulegało podwyższeniu o 1,50 p.p. i wynosiło 5,23 %, wskazano, iż po zakończeniu okresu ubezpieczenia obniżenie oprocentowania Kredytu o 1,50 p.p. następuje od daty spłaty najbliższej raty. Ubezpieczenie pomostowe zostało określone w § 3 ust. 6. W Umowie określono, także oprocentowanie dla należności przeterminowanych w stosunku rocznym w dniu wydania decyzji kredytowej przez mBank – 8,63 %. W § 3 dotyczącym prawnych zabezpieczeń kredytu wskazano na: hipotekę kaucyjną wpisaną na pierwszym miejscu do kwoty 409 301,00 zł, przelew na rzecz Banku praw z polisy ubezpieczenia od ognia i innych zdarzeń losowych nieruchomości, przelew praw z tytułu umowy grupowego ubezpieczenia spłaty rat kredytu w zakresie poważnego zachorowania oraz pobytu w szpitalu w wyniku



choroby i nieszczęśliwego wypadku oraz w § 3 ust. 6 Umowy ubezpieczenie kredytu na okres przejściowy do czasu przedłożenia w Banku odpisu z księgi wieczystej nieruchomości potwierdzającego prawomocny wpis hipoteki, ubezpieczenie spłaty kredytu w BRE Ubezpieczenia TU S.A. Z tym zapisem związany był § 1 ust. 8 Umowy określający podwyższenie oprocentowania w okresie tego ubezpieczenia. W § 4 Umowy Konsumentki złożyli oświadczenie o poddaniu się egzekucji do kwoty 545 734,80 zł. W § 5 wskazano na sposób wypłaty środków kredytu. Strony w § 6 określiły rachunek do spłaty ze wskazaniem, iż spłata kredytu następuje na podstawie nieodwołalnego, przez czas trwania niniejszej Umowy, zlecenia dokonywania przelewu z rachunku bankowego z podanym numerem. Był to rachunek w PLN, z tego rachunku miały być spłacane raty w PLN. Zgodnie z § 9 ust. 1 Umowy kredyt był oprocentowany według zmiennej stopy procentowej, która w dniu zawarcia umowy ustalona była w wysokości wskazanej w § 1 ust. 8; wysokość zmiennej stopy procentowej w dniu wydania Decyzji kredytowej ustalona została jako stawka bazowa LIBOR 3M dla waluty, w której został udzielony kredyt z dnia 2008-05-29 wynosząca 2,78% powiększoną o stałą w całym okresie kredytowania marżę MultiBanku w wysokości 0,95%. Bank co miesiąc miał dokonywać porównania aktualnie obowiązującej składki bazowej ze stawką bazową ogłaszaną przedostatniego dnia roboczego poprzedniego miesiąca i dokonać zmiany oprocentowania kredytu w przypadku zmiany stawki bazowej LIBOR o co najmniej 0,10 punktu procentowego. Zmiany wysokości oprocentowania kredytu Bank miał dokonać najpóźniej piątego dnia roboczego miesiąca następującego po miesiącu, w którym dokonana została zmiana stawki bazowej. O każdej zmianie oprocentowania kredytobiorca miał zostać poinformowany, zmiana oprocentowania kredytu dokonana zgodnie z postanowieniami § 9 nie stanowiła zmiany umowy. W § 10 zapisano, iż Kredytobiorcy zobowiązują się do spłaty kapitału wraz z odsetkami miesięcznie w ratach kapitałowo – odsetkowych określonych w § 1 ust. 5 w terminach i kwotach zawartych w harmonogramie spłat; harmonogram spłat kredytu stanowił załącznik nr 1 i był integralną częścią Umowy oraz miał być doręczany listem poleconym i sporządzany w CHF. Zgodnie z § 10 ust. 3 raty kapitałowo – odsetkowe płatne były w dniu określonym w § 1 ust. 6 z tym, że pierwsza rata kapitałowo – odsetkowa płatna jest po co najmniej 28 dniach od uruchomienia kredytu, nie później niż po 61 dniach od daty uruchomienia kredytu. Raty kapitałowo – odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim przeliczeniu ich według kursu sprzedaży CHF z Tabeli kursowej Banku obowiązującego na dzień spłaty z godz. 14:50 - § 10 ust. 5. Jeśli termin spłaty rat kredytu przypada na dzień ustawowo wolny od pracy lub sobotę upływa on w najbliższym, następującym po nim dniu roboczym. W § 10 ust. 7 Umowy wskazano, iż Bank pobiera odsetki za okres od dnia powstania zadłużenia do dnia poprzedzającego spłatę kredytu, natomiast w przypadku

wcześniejszej spłaty Bank pobiera odsetki za okres wykorzystania kredytu do dnia poprzedzającego wcześniejszą spłatę kredytu. Odsetki miały być naliczane w okresach miesięcznych przy założeniu, iż rok ma 365 dni. Zgodnie z § 11B Kredytobiorcy zlecieli i upoważnili Bank do pobierania środków pieniężnych na spłatę kapitału i odsetek z tytułu udzielonego kredytu z rachunku określonego w Umowie. Zlecenie było nieodwołane i miało wygasać po całkowitym rozliczeniu kredytu. Kredytobiorcy byli obowiązani do zapewnienia na rachunku, w terminach odpowiadających spłacie poszczególnych rat środki odpowiadające wysokości wymaganej raty kapitału i odsetek. Zgodnie z § 12 Konsumentom mieli prawo do wcześniejszej spłaty całości lub części kredytu bez pobierania prowizji przez Bank; wcześniejsza spłata całości kredytu lub raty kapitałowo – odsetkowej, a także spłata przekraczająca wysokość raty powoduje, że kwota spłaty jest przeliczana po kursie sprzedaży CHF z Tabeli kursowej Banku obowiązującym w dniu i godzinie spłaty (§ 12 ust. 5). W § 14 wskazano, iż w przypadku naruszenia przez Kredytobiorców warunków Umowy, w szczególności (katalog otwarty naruszeń) Bank podejmuje działania upominawcze łącznie z wypowiedzeniem umowy. Wśród tych naruszeń wymieniono niedokonanie spłaty raty kapitałowo – odsetkowej lub części raty kapitałowo odsetkowej w terminie czy należnych opłat, prowizji i innych należności. Bank mógł wypowiedzieć Umowę, także w sytuacji zagrożenia terminowej spłaty z powodu złego stanu majątkowego Konsumentów, znacznego obniżenia realnej wartości zabezpieczeń, o ile nie zostanie ustanowione dodatkowe zabezpieczenie. W § 15 postanowiono, że niespłacone w terminie wierzytelności Banku są traktowane jako zadłużenie przeterminowane, a rata kapitału lub, w przypadku wypowiedzenia, kwota kapitału jako kapitał przeterminowany. Z chwilą wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego/od dnia wytoczenia powództwa o zapłatę wierzytelności Banku z tytułu umowy kredytowej, Bank dokonuje przeliczenia wierzytelności na złote po kursie sprzedaży CHF z tabeli kursowej BRE Banku S.A. z dnia wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego lub wytoczenia powództwa (§ 15 ust. 4). Zgodnie z § 16 spłata zadłużenia miała następować w kolejności: koszty windykacji, opłaty za upomnienia, prowizje i opłaty bankowe, odsetki od kapitału przeterminowanego, wymagalne odsetki za okresy obrachunkowe, kapitał przeterminowany. W Umowie przyznano, także Konsumentom prawo do wypowiedzenia umowy z 30 - dniowym okresem (§ 17) z tym skutkiem, iż następnego dnia po upływie okresu wypowiedzenia wszelkie zobowiązania wynikające z umowy stają się wymagalne, a Konsumentom zobowiązani są do spłacenia wykorzystanej części kredytu wraz z należnymi odsetkami i innymi należnościami ubocznymi. Opłaty i prowizje określały taryfy określone przez Bank. Zgodnie z § 19 ust. 2 wysokość opłat i prowizji mogła ulegać zmianie. Zmiany wysokości opłat i prowizji mogły nastąpić w przypadku zmiany

któregoś z parametrów rynkowych takich jak stopa inflacji, kursy walutowe, referencyjne stawki oprocentowania ustalone przez NBP oraz w zakresie wynikającym ze zmiany tych parametrów. W Umowie, w jej § 25 postanowiono, iż integralną częścią Umowy stanowi „Regulamin udzielania kredytu hipotecznego dla osób fizycznych – MultiPlan” (dalej Regulamin), zapisano dalej, iż Kredytobiorcy oświadczają, że przed zawarciem Umowy zapoznali się z dokumentem i uznają jego wiążący charakter. W sprawach nieuregulowanych w Umowie zastosowanie mają odpowiednie przepisy powszechnie obowiązujące, w tym przepisy kodeksu cywilnego i prawa bankowego. W § 29 zawarto oświadczenie, iż Kredytobiorcy zostali dokładnie zapoznani z kryteriami zmiany stóp procentowych kredytów obowiązującymi w Banku oraz zasadami modyfikacji oprocentowania kredytu i w pełni je akceptują, kredytobiorcy oświadczyli także, iż został dokładnie zapoznany z warunkami udzielania kredytu złotówkowego waloryzowanego kursem waluty obcej w tym zasad dotyczących spłaty kredytu i w pełni je akceptują oraz że są świadomi, że z kredytem waloryzowanym związane jest ryzyko kursowe, a jego konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kursu złotego wobec walut obcych mogą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi kredytu. Do Umowy w związku z zapisem o ryzyku z § 29 nie zostały wprowadzone żadne zabezpieczenia na rzecz Konsumentów, w tym szczególne sposoby ewentualnego rozwiązania umowy, które zabezpieczyłyby opisane ryzyko po stronie Kredytobiorców. W ramach podpisywanego oświadczenia Konsumentów zarówno przy składaniu Wniosku i podpisywaniu Umowy nie uzyskali informacji- wyjaśnienia pojęć spread walutowy, Tabela kursowa ani informacji o zasadach tworzenia Tabeli, czynnikach uwzględnianych przez Bank przy ustalaniu kursu ani o tym, jaki może być szacunkowy koszt „obsługi” kredytu w przypadku znacznych wahań kursowych w całym okresie kredytowania. Nie były prowadzone negocjacje co do innych zasad waloryzacji czy granicznych kosztów z tego tytułu pod kątem zdolności Konsumentów do spłaty kredytu w całym okresie kredytowania. Nie były omawiane żadne kwestie dotyczące nieograniczonego ryzyka kursowego i braku zabezpieczeń tego ryzyka na ich rzecz w Umowie. Nie były też omawiane ewentualne szczególne sposoby rozwiązania takiego stosunku umownego na wypadek znacznego wzrostu kosztów, które przekroczą zdolność kredytową Kredytobiorców. W Umowie nie było konkretnych informacji o: zasadach tworzenia Tabeli, po jakim kursie kredyt zostanie przeliczony i po jakim kursie będą przeliczane raty, o spreadzie walutowym, o ewentualnych możliwych kosztach szacunkowych po stronie kredytobiorców w całym okresie kredytowania w przypadku znacznych zmian kursowych. Konsumentów nie wnosili o zmiany do Umowy, podpisali ją w kształcie przygotowanym na dzień 26 września 2008 r. *(dokumentacja z akt w zakresie przeprowadzonego dowodu, w tym kopia Umowy – art. 245*

*k.p.c. w zw. z art. 309 k.p.c., w części dowód z przesłuchania Powoda – art. 299 k.p.c., art. 231 i 233 k.p.c.).*

Po podpisaniu Umowy kredyt został uruchomiony w transzach. Kredytobiorcy otrzymali oczekiwaną kwotę kredytu w uzgodnionej wysokości i w walucie PLN. Za środki z kredytu [REDAKTOR] zrealizował opisany w Umowie cel. Po wypłacie kredytu Bank dokonał przeliczeń po kurcie kupna i saldo kredytu w księgach wyrażał w walucie CHF. W tej walucie był też sporządzony harmonogram spłaty. Niezależnie od tego Konsument [REDAKTOR] spłacał kredyt w PLN, tak jak zapisano w Umowie. Z kolei Bank przy spłacie stosował przeliczenia po kursie sprzedaży CHF. Bank w trakcie trwania Umowy ustalał kursy w Tabeli. Kursy te nie odbiegały istotnie od innych notowanych na rynku kursów wymiany i podążały też za zmianami w tabelach NBP. Przy spłacie kredytu Bank stosował podwyższone oprocentowanie także po wpisie hipoteki, po ustanowieniu zabezpieczenia głównego, przy czym przed przedstawieniem podpisu w przedmiocie tego spisu. Koniec ubezpieczenia okresu przejściowego umowa wiązała z przedstawieniem odpisu, nie zaś z ustanowieniem zabezpieczenia głównego – hipoteki (*dokumentacja złożona do akt – art. 230, 245 i 309 k.p.c., w części dowód z przesłuchania Powoda – art. 299 k.p.c., art. 231 i 233 k.p.c.).*

W połowie 2009 r. Bank wprowadził zmiany w ofercie kredytowej m.in. celem realizacji formułowanych przez KNF Rekomendacji. Zmiany dotyczyły m.in. Regulaminu wskazanego w Umowie Stron. W zmienionym Regulaminie pojawiły się nowe definicje i możliwość spłaty kredytu waloryzowanego w walucie waloryzacji. Spread walutowy został określony jako różnica pomiędzy kursem sprzedaży a kursem zakupu waluty obcej ogłaszanym przez Bank w tabeli kursowej Banku dostępnej na stronie internetowej. Ponadto do § 2 nowego regulaminu wprowadzono informacje o czynnikach, jakie Bank uwzględnia przy samodzielnym wyznaczaniu przez siebie kursów i spread walutowego. Przy procesie tym Bank uwzględniał czynniki: bieżące notowania kursów wymiany waluty na rynku międzybankowym, podaż i popyt na waluty na rynku krajowym, różnica stóp procentowych oraz stóp inflacji na rynku krajowym, płynność rynku walutowego oraz stan bilansu płatniczego i handlowego. W dalszym ciągu - w aspekcie zmian tych kursów - nie zostały przewidziane ewentualne obowiązki informacyjne w ramach umowy co do szacunkowego kosztu – wzrostu wysokości raty do spłaty w PLN, górnej albo dolnej granicy wysokości tego rodzaju raty w zależności od zmian kursowych. Nie zostały też wprowadzone szczególne przypadki rozwiązania takiej umowy na wypadek istotnego wzrostu kosztów po stronie konsumentów przekraczające ich zdolność spłaty kredytu czy ewentualne mechanizmy zabezpieczające także po stronie konsumentów. Co do możliwości zmiany waluty spłaty

kredytu nie zostały wdrożone rozwiązania dotyczące zasad ustalenia salda kredytu i kwestie związane ze spłatą kredytu udzielonego w PLN, a spłacanego w CHF czy innej walucie obcej (*kopie pism okólnych, druk nowego regulaminu - kopie dokumentacji przy odpowiedzi na pozew – art. 245 w zw. z art. 309 k.p.c., art. 231 k.p.c. i 233 k.p.c.*).

W Dzienniku Ustaw 2011 r., nr 165, poz. 984 opublikowano ustawę z dnia 29 lipca 2011 roku o zmianie ustawy — Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (dalej także Nowelizacja). Ustawa ta wprowadzała m.in. zmiany w ustawie z dnia 29 sierpnia 1997 r. — Prawo bankowe; w art. 69 Prawa bankowego w ust. 2 po pkt 4 dodano pkt 4a: „4a) w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczególne zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu,”; dalej dodano po ust. 2 ust. 3: „3. W przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kapitałowo-odsetkowych oraz dokonać przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w tej walucie. W tym przypadku w umowie o kredyt określa się także zasady otwarcia i prowadzenia rachunku służącego do gromadzenia środków przeznaczonych na spłatę kredytu oraz zasady dokonywania spłaty za pośrednictwem tego rachunku.”; dalej po art. 75a dodano art. 75b: „Art. 75b. 1. Wykonanie uprawnienia, o którym mowa w art. 69 ust. 3, nie może wiązać się z poniesieniem przez kredytobiorcę dodatkowych kosztów. 2. Bank nie może uzależnić wykonania przez kredytobiorcę uprawnienia, o którym mowa w art. 69 ust. 3, od wprowadzenia dodatkowych ograniczeń, w szczególności nie może zobowiązać kredytobiorcy do nabywania waluty przeznaczonej na spłatę rat kredytu, jego całości lub części, od określonego podmiotu. 3. Otwarcie i prowadzenie rachunku, o którym mowa w art. 69 ust. 3, jest wolne od opłat w przypadku, gdy kredytobiorcą jest konsument w rozumieniu ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. — Kodeks cywilny. 4. Przepisy ust. 1—3, art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz ust. 3 stosuje się odpowiednio do umów pożyczek pieniężnych.”. W nowelizacji w art. 4 postanowiono, iż w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b ustawy, o której mowa w art. 1, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone — do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki. Ustawa weszła w życie 26.08.2011 roku. W dniu 31.08.2011 r. Kredytobiorcy podpisali z Bankiem

aneks do Umowy, z którego wynikało możliwość spłaty w CHF na podstawie dyspozycji Konsumentów tj. bez przeliczeń. W aneksie zapisano też możliwy powrót do spłaty w PLN i do przeliczeń w oparciu o Tabelę z 14:50. Aneks nie regulował kwestii salda kredytu wobec dotychczasowej spłaty w PLN, uprzednio dokonanych przeliczeń przy uruchomieniu i spłacie ani też kwestii dotyczących waluty kredytu zapisanej w PLN w Umowie i przy przyjęciu spłaty CHF (*fakt powszechnie znany art. 228 § 1 k.p.c. – wejście w życie ustawy, kopia aneksu – art. 245 i 309 k.p.c., art. 231 i 233 k.p.c.*).

W okresie od 2008 r. do października 2019 r. (10.10.2019 r.) Bank pobrał z rachunku [REDAKTOR] tytułem spłat kredytu kwotę 224.321,63 złotych, w tym pobierał w ramach tej kwoty środki w ramach podwyższonego oprocentowania w związku z okresem ubezpieczenia pomostowego. W tym czasie, przy pominięciu przeliczeń waloryzacyjnych (w tym § 1 ust. 3, 3A, § 10 ust. 5) i z uwzględnieniem braku podwyższenia oprocentowania (ubezpieczenie pomostowe § 1 ust. 8 i § 3 ust. 6) za okres od chwili wpisu hipoteki (ustanowienia zabezpieczenia głównego) Bank uzyskalby tytułem spłaty kwotę 157.696,09 złotych. Różnica wynosi 66.625,54 złote. Z kolei przy pominięciu tylko klauzul waloryzacyjnych Bank uzyskalby kwotę 157.962,66 złotych i wówczas różnica wyniosłaby 66.358,97 zł. Mimo podpisanego Aneksu [REDAKTOR] nie podjął spłaty w CHF, albowiem uznał z powodu kosztów, że nie jest to opłacalne. Po podpisaniu Umowy nie wszystkie zmiany rozumiał, zauważył, iż kurs ulega znacznym zmianom, dowiedział się o orzecznictwie w tych sprawach. Co do ewentualnej nieważności rozumie jej skutki – wierząc, iż stosownie do orzecznictwa Bank nie będzie dochodził roszczeń. Przy podpisaniu Umowy zakładał, iż wahania rat będą niewielkie oraz że kurs może wpływać na wysokość salda kredytu (*dowód z opinii biegłego pisemna – art. 278 k.p.c., dokumentacja, zaświadczenia z Banku, harmonogramy, zestawienie operacji, kopia oświadczenie co do spłaty kredytobiorców – art. 245 i 309 k.p.c., w części dowód z przesłuchania Powoda art. 231 i 233 k.p.c.*).

Ostatecznie poprzez swego pełnomocnika [REDAKTOR] skierował do Banku reklamację, w której zarzucono stosowanie klauzul niedozwolonych jak i wskazywano również na nieważność z żądaniem zapłaty kwoty 216.819,36 zł wraz z odsetkami za opóźnienie w płatności licznymi od dnia wymagalności roszczeń w terminie 14 dni od dnia otrzymania pisma. Wezwanie doręczone zostało Bankowi w dniu 26 listopada 2019 r. Pismem z dnia 16 grudnia 2019 r. Bank odmówił zapłaty na rzecz [REDAKTOR]. W konsekwencji [REDAKTOR] skierował poprzez pełnomocnika pozew do sądu w dniu 07 stycznia 2020 r. o zapłatę kwoty 65.161,21 złotych. Odpis pozwu doręczono Bankowi w dniu

06 lutego 2020 r. Nadto Bank otrzymał także odpis pisma 17.03.2021 r. - kwota żądania 66.625,54 zł - w dniu 14.04.2021 r. (*dokumentacja z akt – art. 245, 244 k.p.c., części dowód z przesłuchania Powodów -art. 299 k.p.c.*).

Do rejestru niedozwolonych klauzul umownych pod numerami kolejno 3178, 3179, 5743 oraz 1740 są wpisane następujące postanowienia:

- 1) „Kredyt jest indeksowany do CHF/USD/EUR, po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna CHF/USD/EUR według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku Millennium w dniu uruchomienia kredytu lub transzy” - numer wpisu 3178 wpis z dnia 15.05.2012 r. wyrok z 14.12.2010 r. XVII AmC 426/09 Sądu Okręgowego w Warszawie i wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 21 października 2011 r. - sygn. akt VI Ca 420/11;
- 2) „W przypadku kredytu indeksowanego kursem waluty obcej kwota raty spłaty obliczona jest według kursu sprzedaży dewiz, obowiązującego w Banku na podstawie obowiązującej w Banku Tabeli Kursów Walut Obcych z dnia spłaty" numer wpisu 3179 wpis z dnia 15.05.2012 r. wyrok z 14.12.2010 r. XVII AmC 426/09 Sądu Okręgowego w Warszawie i wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 21 października 2011 r. - sygn. akt VI Ca 420/11;
- 3) „Raty kapitałowo-odsetkowe oraz raty odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej BRE Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50" – numer wpisu 5743 wpis z dnia 05.08.2014 r. wyrok z dnia 27.12.2010 r. XVII AmC 1531/09 Sądu Okręgowego w Warszawie, i wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 07 maja 2013 r. VI ACa 441/13;
- 4) „Do czasu przedłożenia odpisu z KW nieruchomości będącej przedmiotem zabezpieczenia zawierającej prawomocny wpis hipoteki na rzecz Banku na pierwszym miejscu i niezawierającego obciążeń, które nie zostały zaakceptowane przez Bank, oprocentowanie podwyższone jest: a) w przypadku braku księgi wieczystej lub wypłaty kredytu/I transzy kredytu przed uzyskaniem przez Kredytobiorcę tytułu prawnego do nieruchomości stanowiącej przedmiot hipoteki o 2 punkty procentowe, b) w przypadku gdy założona jest księga wieczysta nieruchomości o 1 punkt procentowy. 2. Podwyższone oprocentowanie zostanie zniesione z pierwszym dniem następnego miesiąca od otrzymania przez Bank odpisu z księgi wieczystej prowadzonej dla nieruchomości stanowiącej przedmiot zabezpieczenia, o której mowa w ust. 1. 3. Bank może odmówić zniesienia podwyższonego oprocentowania, o którym mowa w ust. 1, jeżeli Kredytobiorca ma zaległości w spłacie kredytu.” numer wpisu

1740 wpis z dnia 30.10.2009 r. wyrok z dnia 06.08.2009 r. Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów XVII AmC 512/09.

Odnośnie do kredytów indeksowanych/waloryzowanych do waluty obcej stanowiska zajmowały sądy powszechne, Sąd Najwyższy, instytucje bankowo - finansowe, instytucje europejskie, a także Prezes Urzędu Konkurencji i Konsumentów i Rzecznik Finansowy. Sporządzano cały szereg opinii prawnych, analiz ekonomicznych w przedmiocie tego rodzaju kredytów i tworzenia tabel kursowych (*art. 228 § 1 k.p.c. fakt powszechnie znany rejestr postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone prowadzony przez Prezesa UOKiK, – art. 228 § 1 k.p.c., sam fakt zajmowania stanowisk co do tego typu kredytów przez różne instytucje, organy – niesporny – art. 230 k.p.c.*).

**Sąd Rejonowy ustalił powyższe fakty** w granicach faktów istotnych dla rozstrzygnięcia w rozumieniu art. 227 k.p.c. mając na względzie podstawę faktyczną powództwa, jak i podstawę faktyczną zarzutów stawianych przez Stronę pozwaną. Sąd Rejonowy oddalił wnioski dowodowe w zakresie szczegółowo opisanym na rozprawie 23 lipca 2021 za taką decyzją przemawiał art. art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2, 3 i 5 k.p.c., a także inny zebrany już obszernie materiał dowodowy, zakres sporu. Co do oddalonych wniosków należy wskazać, iż dowody – jak stanowi art. 232 k.p.c. – przeprowadza się celem stwierdzenia faktów, nie zaś opinii, ocen prawnych, wykładni danych faktów dokonywanych przez osoby prywatne, instytucje czy organy, w szczególności, jeśli nie mają statusu dowodu w rozumieniu art. 278 k.p.c. w danej sprawie. Tego rodzaju opinie, stanowiska nie mogą zastąpić obowiązku sądu rozpoznającego daną sprawę dokonania własnej, niezależnej oceny dowodowej i prawnej. Sąd w tej sprawie nie dokonuje kontroli abstrakcyjnej i nie dokonuje oceny sytuacji rynkowej, ale rozpoznaje indywidualną sprawę na gruncie podpisanej dwustronnej Umowy. Z okoliczności sprawy nie wynikało, aby opisywany materiał towarzyszył stronom Umowy kredytowej w czasie jej podpisywania (art. 227 k.p.c., art. 385<sup>2</sup> k.c.). Także wyroki czy opinie wydawane w innych sprawach nie mogą mieć istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia odrębnej sprawy niniejszej. Każda sprawa wymaga indywidualnego podejścia i uwzględnienia konkretnych okoliczności danego przypadku. Wnioski też muszą mieścić się w ramach przedmiotu sprawy, a ich treść oraz kształt pozwalać na ich powiązanie z konkretnym faktem istotnym dla sprawy, nie zaś ze sprawą ocen prawnych. Zakres wniosków nie może też prowadzić do przedłużenia postępowania ponad rozsądny czas, gdyż nie prowadzi do to wyjaśnienie okoliczności sprawy, a wywołuje efekt wręcz odwrotny. Materiały o charakterze ekonomicznych i



prawnych ocen zostały uznane za uzupełnienie stanowiska procesowego Stron, argumentacji prawnej lub odpowiednio ekonomicznej nie zaś jako dowody w rozumieniu Kodeksu postępowania cywilnego. Należy zauważyć, iż same twierdzenia co do kształtu oferty kredytowej (w jej ujęciu abstrakcyjnym z 2008 r.) nie były sporne; nie było sporu co do tego, iż Pozwany tworzył Tabelę kursową, że ją publikował, że był Dealerem Rynku Pieniężnego, a nawet że stosował kurs nie odbiegający istotnie od kursu średniego NBP (art. 230 i 210 § 2 k.p.c.).

Jak wynika z akt prowadzony był dowód z opinii biegłego z uwzględnieniem modyfikacji co do zakresu czasowego roszczenia z uwagi na ubezpieczenie pomostowe (to miało swój początek już w samej Umowie z 2008 r.) – termin rozprawy 11.08.2020 r. Wnioski opinii zostały zaprezentowane w formie pisemnej w sposób jasny i z prezentacją wyliczeń. Nie było zastrzeżeń co do samych przeliczeń, a z uwagi na wyliczenia, charakter i stopień skomplikowania biegły został powołany (Pozwany kwestionował wysokość roszczenia). Przesłanek z art. 286 w zw. z art. 278 k.p.c. do uzupełnienia opinii nie było. Trzeba też podkreślić, iż w niniejszym procesie Sąd Rejonowy nie dokonywał oceny abstrakcyjnej, nie rozpoznawał powództwa z art. 357<sup>1</sup> k.c. czy z art. 388 k.c. Powód domagał się zwrotu kwot podnosząc abuzywności zapisów umownych, a także zarzut nieważności, a Pozwany nie składał powództwa wzajemnego.

Nie było sporu, iż Bank nie miał w ofercie kredytu w PLN (czysto złotowy) przy stawce LIBOR. Nie było też sporu co do tego, iż Bank posługiwał się w swojej działalności określonymi wzorcami umownymi, wniosków, regulaminami. Poza tym przeprowadzone dowody z dokumentacji, były dostateczne z punktu widzenia ustaleń w zakresie oferty kredytowej, stosowanego kursu, zasad finansowania. Z materiałów tych wynika wniosek, iż kurs w Tabeli Banku „podążał” za zmianami kursów rynkowych i nie odbiegał relatywnie istotnie od kursu z tabeli NBP. Jest też powszechnie przyjmowanym, iż z uwagi na zasady ustalania kursu przez NBP nie jest to oczywiście kurs transakcyjny w swej naturze. Sąd tutejszy nie ustalił też, iż ustalenia kursowe Pozwanego były nieprawidłowe, zawyżone czy zaniżone.

Jeśli idzie o zarzut Pozwanego co do świadomości Konsumenta m.in. co do ryzyka kursowego, to należy zauważyć, iż Powód (Kredytobiorcy Powód wraz z matka [REDACTED]) składał podpisy na wcześniej opracowanych wzorach bankowych, nie składali swoich własnych i przez siebie sformułowanych oświadczeń. Zeznania Powoda, dane z Umowy z 2008 r., kształt Wniosku uzasadniały wniosek, iż Konsument nie rozumiał istoty mechanizmu przeliczeń i nie wiązały tych przeliczeń z konkretnymi, choćby szacunkowymi kosztami po ich stronie. Nie ma też dowodu, aby Konsument mieli wpływ na kształt

zapisów o podwyższonym oprocentowaniu w związku z ubezpieczeniem pomostowym. W samym Wniosku nie proponowali takiego zapisu, w tym w rubryce dotyczącej zabezpieczeń. Oświadczenie ich dotyczyło tylko danych osobowych. Zapisy zaś ukształtował sam Bank najpierw w Decyzji, a potem w Umowie. Nie został przedstawiony dowód indywidualnych negocjacji, dowód konkretnego wpływu na dany kształt zapisu ze strony Kredytobiorców. Zeznania Powoda w swym ogólnym zarysie były spójne, choć istotnie nie pamiętał on precyzyjnie wszystkich szczegółów. Od chwili podpisania Umowy upłynął znaczny czas, a poza tym zeznania te potwierdzają jedynie, iż Kredytobiorcy nie mieli doświadczeń z takim produktem i nie byli w stanie dokonać jego ekonomicznej oceny. [REDAKTOR] koncentrował się na niskim oprocentowaniu, niskiej racie. Prowadzona działalność gospodarcza – ówczesnie przez Powoda – nie wskazuje, aby Pozwany zajmował się kredytami, oceną ryzyka walutowego, zasadami finansowania takich kredytów, rynkiem walutowym. Z jego zeznań jak i z załącznika przy pozwie pochodzącego od obojga Kredytobiorców wynikało, iż spłaty kredytu dokonywał Pozwany. Należy też zwrócić uwagę, iż żadna ze Stron nie wskazała, aby spłaty dokonywała [REDAKTOR]. Jeśli taka rzecz miałaby miejsce Bank w pierwszej kolejności dysponowałby dowodami wpłat. Zatem ustalono na podstawie przesłuchania Powoda i załącznika do pozwu, iż spłaty dokonywał Powód.

Żaden dowód zaprezentowany w sprawie, także te oddalone nie wskazywały, aby w 2008 r. przy składaniu Wniosku, przy podpisywaniu Umowy negocjowano z Kredytobiorcami zapisy § 1 ust. 3 i 3A, § 10 ust. 5 czy § 3 ust. 6 w zw. z § 1 ust. 8. Kształt tych postanowień nie wynikał z oferty Kredytobiorców. Na te zapisy nie mieli wpływu. Co więcej we Wniosku ani nie wnosili o taką konstrukcję ubezpieczenia pomostowego powiązanego z dostarczeniem odpisu postanowienia o wpisie hipoteki, ani nie wnosili o waloryzację kredytu w CHF z Tabelami Banku z nieograniczonym ryzykiem po swojej stronie bez zabezpieczeń (art. 245, 231, 233 k.p.c.). Nie jest tego dowodem indywidualnych negocjacji § 29 Umowy, który stanowi ujęty abstrakcyjnie wzór oświadczenia opracowany przez Bank, a nie oświadczenie autorstwa Powodów (art. 231, 233 k.p.c., art. 385<sup>1</sup> § 4 k.c.). Sąd ustalił też okoliczności dotyczące samych konsumentów, ich statusu. Kredytobiorcy nie pracowali w bankach, nie byli uczestnikami wyspecjalizowanych rynków walutowych, rynku międzybankowego. Trudno też oczekiwać, aby analizowali światowe rynki kredytów hipotecznych i ekonomiczne strategie finansowe szwajcarskich instytucji. Nie oni też wprowadzają na rynek daną ofertę kredytową. Powyższy materiał i jego analiza podważa więc możliwość przyjęcia, iż Kredytobiorcy, w tym Powód uzyskali pełną i rzetelną informację o

waloryzacji, kosztach, skutkach, ryzyku, ubezpieczeniu pomostowym w aspekcie podwyższonego oprocentowania.

Zebrany materiał Sąd Rejonowy analizował także w świetle art. 231 i 233 k.p.c. W zakresie okoliczności niespornych ustalenia oparto także na zasadach z art. 229 i 230 k.p.c., w szczególności opierając się na treści kopii dokumentów – art. 245 w zw. z art. 309 k.p.c. Niektóre okoliczności były znane nie tylko z urzędu, ale miały status wiedzy powszechnej z uwagi na zasady publikacji aktów prawnych i wpisów do rejestru niedozwolonych klauzul – art. 213 § 1 i 228 § 1 k.p.c. Mając na uwadze powyższe i stan z chwili zamknięcia rozprawy (art. 316 k.p.c.) Sąd Rejonowy poczynił ustalenia faktyczne jak wyżej.

### ***Sąd Rejonowy dokonał następującej oceny prawnej.***

Z uwagi na status Powoda i datę podpisanej umowy oraz art. 66 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim należy przyjąć, iż do umów zawartych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe. Skoro Strony zawarły umowę w 2008 r. dla oceny tej Umowy należałoby się odwołać do ustawy z dnia 20 lipca 2001 r. o kredycie konsumenckim (Dz. U. z 2001r., nr 100, poz. 1081). Ustawa ta jednak nie ma zastosowania do umów wprowadzone o kredyt konsumencki, jednak o wysokości większej niż 80.000 złotych albo równowartości tej kwoty w innej walucie niż waluta polska. Jak wynika z ustaleń kwota kredytu to 272 867,40 złotych. To z kolei daje podstawę do odwołania się do innych przepisów: ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. prawo bankowe (Dz.U. z 1997 r., nr 140, poz. 939 ze zm. – stan na chwilę zawarcia Umowy; dalej PB), a także do przepisów Kodeksu cywilnego (dalej k.c.). W kontekście waluty umowy, waloryzacji do waluty obcej należało też sięgnąć w uzasadnionym zakresie do przepisów ustawy z dnia 27 lipca 2002 roku Prawo dewizowe (Dz. U. z 2002 r., nr 141, poz. 1178 ze zm., dalej PD). Nadto koniecznym jest także wskazanie na dyrektywę Rady 93/13/EWG z dnia 05.04.1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (dalej: Dyrektywa), a także dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 04 lutego 2014 r. (2014/17/UE – dalej także Dyrektywa 2014) w sprawie konsumenckich umów o kredyt związanych z nieruchomościami mieszkalnymi oraz dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 21.04.2004 r. w sprawie rynków instrumentów finansowych (MiFID), z odpowiednim zastrzeżeniem, iż co do zasady należy uwzględniać stan prawny z chwili zawarcia umowy, a więc stan z 2008 r. Wprowadzone dyrektywy nie stanowią źródła prawa pierwotnego, ale jedynie wtórne

(pochodne), to jednak ten akt unijny ma znaczenie przy wykładni polskich przepisów, w szczególności tych, które mają stanowić wyraz implementacji danej dyrektywy.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że podnoszony przez Pozwanego zarzut braku legitymacji czynnej Powoda do wystąpienia z powództwem w niniejszej sprawie nie był zasadny. Powód umowę kredytu hipotecznego z 26 września 2008 r. podpisał wraz ze swoją matką [REDAKTOWANE] jako drugim kredytobiorcą. Ustalono na podstawie dowodów, iż kredyt spłacał Powód. Nie ma w sprawie twierdzenia, iż kredyt spłacała [REDAKTOWANE]. Gdyby tak było sam Bank wobec swego dostępu do rachunków miałby wiedzę i możliwość przedstawienia dowodu takich wpłat. Dwa dowody w sprawie wskazywały zaś na spłatę właśnie przez Powoda. Poza tym było to dość logiczne w okolicznościach sprawy wobec celu kredytowania. Dodatkowo należy wskazać, iż Powód nie zgłosił powództwa o ustalenie czy o unieważnienie Umowy, zaś sprawę nieważności już w samym pozwie zgłaszano jako ewentualne prawne uzasadnienie żądania zapłaty.

(1)

#### **Brak nieważności**

Przechodząc do sprawy samej konstrukcji kredytu udzielonego w złotych i następnie waloryzowanego wskazać należy, iż żaden z ówczesnie obowiązujących przepisów prawa czy sama natura umowy kredytowej (przepisy PB w tym art. 69, a także w.w. Ustawy z 2001 r.) nie sprzeciwiały się czy nie uniemożliwiały zastosowania mechanizmu waloryzacji/indeksacji kredytu do waluty obcej. To stanowisko potwierdził także Ustawodawca uchwalając w 2011 r. opisaną wyżej Nowelizację z 2011 r. Prawa bankowego, która - niezależnie od swobody umów z art. 353<sup>1</sup> k.c. i normy art. 358<sup>1</sup> § 2 k.c. – odwołała się literalnie do pojęcia kredytu indeksowanego/waloryzowanego do waluty obcej. Podpisana Umowa wraz z Regulaminem zawierają istotne elementy umowy opisane art. 69PB i szczególne postanowienia stanowiące dodatkowy mechanizm przeliczeniowy do waluty waloryzacji. Wyjątki od zasady swobody umów nie mogą być interpretowane rozszerzająco, gdyż prowadziłoby to do podważenia istoty tej zasady. Na gruncie art. 69 PB umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie (dokument z 2008 r.) i określać w szczególności: strony umowy (Kredytobiorcy, Bank), kwotę (272 867,40) i walutę kredytu (złoty), cel, na który kredyt został udzielony (budowa domu jednorodzinnego, sfinansowanie kosztów związanych z udzieleniem kredytu), oprocentowanie (§ 9), zasady i termin spłaty kredytu (równe raty miesięczne, środki pobierane z rachunku Powoda w złotych polskich (tu m.in. pojawia się element dodatkowy szczególnie zapis dotyczący waloryzacji kredytu), sposób zabezpieczenia spłaty kredytu (m.in.,

hipoteka, oświadczenia egzekucyjne), zakres uprawnień Banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu (m.in. upoważnienie do rachunku, sprawa zmian w Regulaminie, przedstawienia, dostarczanie dokumentów), terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje (podane w Umowie, Taryfach), warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy (opisane w Umowie). Te elementy znajdują się odpowiednio w Umowie i Regulaminie. Należy przypomnieć, iż jeśli idzie o kwotę kredytu, jego walutę zostało to wprost jednoznacznie sformułowane. Podpisany przez Kredytobiorców Wniosek wskazuje na kwotę kredytu i walutę, w której Konsumentom udzielono kredytu i takie środki postawiono do ich dyspozycji – art. 69 ust. 1 PB. Konsumenti zrealizowali zarazem cel opisany w Umowie. [REDAKTOR] przystąpił do spłaty kredytu. Z zeznań Powoda wynikało, iż nie rozumiał właściwie jedynie istoty mechanizmu dodatkowego wprowadzonego do Umowy, tj. waloryzacji (z walutą waloryzacji) – przeliczeń i de facto ryzyka (kosztów) po swojej stronie z tym związanego oraz jednego z ubezpieczeń. Te niezgodnione indywidualnie elementy (przeliczeniowe m.in. z § 1 ust. 3 i 3A, odpowiednio także, § 10 Umowy i § 3 ust. 6 w zw. z § 1 ust. 8) nie dotyczą wprost istoty samej Umowy i jej podstaw, także w aspekcie możliwości jej realizacji bez tych zapisów, nie są to bowiem elementy kreujące istotę kontraktu kredytu z art. 69 PB, w szczególności w ust. 1 tego przepisu, określającego naturę tej umowy. Takie wnioski płyną z ustaleń faktycznych, w tym z zeznań samego Powoda, podpisanej Umowy, analizy tych okoliczności na gruncie art. 65 k.c. Zauważyć, w tym miejscu należy, iż ważności takich umów, w których następnie kwota kredytu ma zostać odniesiona do innej waluty nie podważa ani w.w. Dyrektywa z 1993 r., ani także Dyrektywa 2014, w tym jej art. 23 i następane. Aby przyjąć nieważność Umowy nie jest wystarczającą „zgoda” jednej stron umowy, w tym konsumenta. Aby nieważność stwierdzić muszą zaistnieć przesłanki prawne dla takiej oceny, a w aspekcie jedynie szczególnej ochrony konsumenta, na taki ewentualny wypadek, sąd ma w dalszej kolejności (po stwierdzeniu takich podstaw na gruncie prawa) uwzględniać stanowisko samego konsumenta. Sama wola konsumenta nie wystarcza; nie wola bowiem jednej strony kontraktu decyduje o ważności albo nie umowy o tym decyduje prawo. W każdym razie zaprezentowane w sprawie dowody w świetle tych przepisów nie dostarczyły informacji pozwalających sądowi na ocenę prawną, iż umowa kredytu udzielonego w PLN, wypłaconego w PLN zgodnie z Wnioskiem Powoda i wykorzystanego na zrealizowanie celu Umowy, a jedynie dodatkowo waloryzowanego po uruchomieniu jest nieważna. Nie oznacza to zarazem wyłączenia stosowania przepisów dotyczących szczególnej ochrony konsumenta – art. 385<sup>1</sup> k.c. w ramach postanowień opisujących sposób tej waloryzacji. Zgodnie z art. 358 § 1 k.c. (brzmienie z czasu podpisania Umowy) z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie

przewidzianych, zobowiązania pieniężne na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej mogą być wyrażone tylko w pieniądzu polskim. Mimo imperatywnego brzmienia tego przepisu rygoryzm wynikający z tego zakazu został z czasem istotnie ograniczony. Po pierwsze zmiany po 1990 r. określiły na nowo brzmienie art. 358<sup>1</sup> k.c. Przepis ten w § 2 stanowi, iż : „strony mogą zastrzec w umowie, że wysokość świadczenia pieniężnego zostanie ustalona według innego niż pieniądz miernika wartości”. Po drugiej także m.in. art. 9 PD podlegał zmianom w ten sposób, iż zakres tych ograniczeń dewizowych został zmniejszony (stan z chwili podpisania Umowy). Ustawa – Prawo dewizowe nie stanowiła jednak ograniczenia dla pozwanego Banku w 2008 r. w zakresie obrotu dewizami. Przepis art. 3 ust. 3 PD (stan na chwilę zawarcia Umowy) stanowił, iż ograniczeń określonych w art. 9 nie stosuje się do obrotu dewizowego dokonywanego z udziałem banków lub innych podmiotów mających siedzibę w kraju, w zakresie działalności podlegającej nadzorom: bankowemu, ubezpieczeniowemu, emerytalnemu lub nad rynkiem kapitałowym, sprawowanym na podstawie odrębnych przepisów, prowadzonej przez te podmioty na rachunek własny lub rachunek osób trzecich uprawnionych na podstawie ustawy lub zezwolenia dewizowego do dokonania obrotu dewizowego podlegającego tym ograniczeniom. W kontekście tych przepisów nie można uznać, iż zachodzi nieważność umowy, że doszło do naruszenia bezwzględnie obowiązujących przepisów prawa (art. 58, 69 PB czy art. 353<sup>1</sup> k.c.) w zakresie określenia waluty kredytu udzielonego i wypłaconego w walucie PLN.

Zdaniem Sądu Rejonowego nie ma też podstaw do przyjęcia nieważności Umowy w tej sprawie w aspekcie Dyrektywy 2004/39/EC MIFID. Zakres zastosowania tej dyrektywy dotyczy przedsiębiorstw inwestycyjnych i rynków regulowanych, co bezpośrednio nie ma jednak przełożenia na sprawę postanowień umownych w ramach dwustronnej czynności prawnej między Bankiem, który udzielił kredytu hipotecznego a Konsumentem, który ten kredyt spłaca. Co więcej nawet jeśli uznać, iż na potrzebę finansowania udzielania kredytów indeksowanych do waluty obcej dany bank dokonywałby czy musiałby dokonywać transakcji na rynku międzybankowym, to te transakcje nie były elementem Umowy z 2008 r. wskazanej w sprawie niniejszej. Uczestnikiem tych transakcji nie byli Kredytobiorcy. Ponadto istnieje Dyrektywa z 1993 r., które pozostaje szczególna wobec w.w. Dyrektywy MIFID.

Nie zostały też ujawnione podstawy w niniejszym procesie w danych jego granicach do zakwestionowania zapisów o oprocentowaniu w kontekście art. 69 ust. 2 pkt 5 PB. Takie skutki nie wywołuje też zamieszczenie w Umowie zapisów o podwyższonym oprocentowaniu w związku z ubezpieczeniem pomostowym. Zapisy § 1 ust. 8 i § 3 ust. 6 nie są zapisami konstytuującymi umowę kredytu w rozumieniu art. 69 PB.

Na koniec należy wskazać, iż Powód na nieważność powoływał się ewentualnie jako uzasadnienie prawne dla roszczenia o zapłatę. Poza tym w sprawie Powód nie zgłosił dowodu o przesłuchanie drugiego kredytobiorcy na okoliczności faktyczne, pod kątem oceny prawnej przez sąd z art. 65 k.c. Z dokumentacji i zeznań Powoda nie wynikało, aby [REDAKTOWANE] [REDAKTOWANE] kwestionował zapisy konstrukcyjne Umowy: kwotę kredytu, walutę PLN, oprocentowanie, cel kredytu, główne zabezpieczenia. W konsekwencji zdaniem Sądu Rejonowego w tej konkretnej sprawie nie ma podstaw do przyjęcia, iż Umowa zawarta w 2008 r. jest nieważna. Niezbędne elementy na gruncie art. 353<sup>1</sup>, 69 PB znajdują się w Umowie zgodnie z wolą obu Stron, w tym Powoda (art. 65 k.c.). Zaś mechanizm waloryzacji jak i ubezpieczenie pomostowe jako elementy dodatkowe nie mają charakteru kreacyjnego i mogą być pominięty, a Umowa w dalszym zakresie realizowana bez tych zapisów, co stanowi sankcję dla przedsiębiorcy stosującego niedozwolone klauzule umowne, o czym poniżej. Takiej ocenie nie stoi na przeszkodzie powoływane przez Pozwanego w jednym z załączników (*k. 339, k. 342v*) Rozporządzenie BMR tj. rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/1011 z dnia 8 czerwca 2016 r. w sprawie indeksów stosowanych jako wskaźniki referencyjne w instrumentach finansowych i umowach finansowych lub do pomiaru wyników funduszy inwestycyjnych i zmieniające dyrektywy 2008/48/WE i 2014/17/UE oraz rozporządzenie (UE) nr 596/2014. Po pierwsze sam Pozwany w tej sprawie kwestionuje podstawy do przyjęcia nieważności. Po drugie sprawowanie wymiaru sprawiedliwości przez sądy odbywa się na podstawie prawa, a nie na podstawie prezentowanych ocen ekonomicznych. Po trzecie powoływane Rozporządzenie pochodzi z 2016 r., zaś Umowa z 2008 r. Wreszcie po czwarte nie ma podstaw prawnych, aby jeden przepis szczególny (Dyrektywa z 1993 r., art. 385<sup>1</sup> k.c.) był znoszony przez inny przepis prawa szczególnego dotyczący stosowania wskaźników referencyjnych. Strony, w tym Bank miał czas na właściwe ukształtowanie zapisów umownych w 2008 r., skoro zaś tego nie uczyniono to prawo wskazuje na sankcje z art. 385<sup>1</sup> k.c., co ma też swoje znaczenia w aspekcie zasad uczciwej konkurencji na rynku kredytów hipotecznych między przedsiębiorcami. Powoływanie się na aktualnie obowiązujący akt prawny nie może prowadzić do obejścia przepisów prawa. Wreszcie ewentualne uwzględnienie innej oceny tj. przyjęcie, iż w.w. rozporządzenie BMR ma wywołać skutek upadku Umowy byłoby sprzeczne nie tylko ze stanowiskiem Pozwanego co do braku nieważności, ale i ze stanowiskiem Powoda – konsumenta – który na nieważność wskazuje ewentualnie. Nadto pomijałoby to także stan niezgłoszenia dowodu z przesłuchania jako świadka [REDAKTOWANE] w aspekcie dowodowym (w procesie nie było żądania o ustalenie nieważności). Należy też przypomnieć, iż obie Strony także Bank miały prawo wytoczyć powództwo z art. 357<sup>1</sup> k.c.,

gdzie prawo przewiduje na kwestie dotyczące ukształtowania przepisów umownych na nowo w danej sytuacji; takiego powództwa niezgłoszono. Najważniejszym jednak jest zapis prawny dotyczący szczególnej ochrony konsumenta. Skoro przepis szczególny taką sankcję przewiduje, to sąd ma nie tylko prawo, ale obowiązek taką sankcję zastosować, gdyż tak stanowi prawo. Inny zapis prawa (w tym europejskiego) szczególnego nie znosi przepisów (także europejskich) o ochronie konsumenta, w tym podstaw do ich stosowania. Sąd, sądy nie tworzą „niebezpiecznego instrumentu finansowego”, sądy stosują prawo w ramach sprawowanego wymiaru sprawiedliwości, w tym na podstawie art. 385<sup>1</sup> k.c. Zaś instrument finansowy - opisywany jako niebezpieczny - był zawarty w ofercie kredytowej Banku i w samej Umowie, co potwierdziło nie tylko orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości, ale już chociażby wpisy do rejestru klauzul niedozwolonych. To samo dotyczy pojęcia tzw. „złoty szwajcarski”, które ma swój szczególny wyraz w samej Umowie z 2008 r. zestawiając już chociażby zapisy o kwocie, walucie kredytu, walucie waloryzacji, przeliczeniach PLN na CHF i odwrotnie m.in. § 1 ust. 2, 3 i 3a i § 10; to w tych zapisach raz mowa o PLN, raz o CHF, o przeliczeniach kursowych, informacji o kwocie w CHF, w szczególności w sytuacji, kiedy cel kredytu realizowany jest w PLN, kredytobiorcy zarabiają w PLN i żadnego majątku w CHF nie posiadali, a kredyt nie został im udostępniony w CHF (*stanowisko na gruncie prawa, w tym europejskiego co do stosowanych klauzul niedozwolonych poniżej*). W tej sprawie Sąd Rejonowy przyjął, iż klauzule niedozwolone stanowiące opisywany instrument mogą być pominięte, a Umowa realizowana, co oznaczało przyjęcie zarazem braku nieważności kontraktu (*w istocie więc w nieznaczej części sąd podzielił stanowisko Pozwanego co do braku nieważności Umowy w tym przypadku*).

## (2)

### **Niedozwolone klauzule umowne**

Sąd Rejonowy uznał w granicach niniejszego procesu, iż postanowienia Umowy z 2008 r. dotyczące w odpowiednim zakresie tzw. klauzul waloryzacyjnych i przeliczenia w oparciu o Tabelę Banku (*przede wszystkim § 1 ust. 3, 3A, i 10 ust. 5 Umowy*) i klauzuli ubezpieczenia pomostowego w związku z podwyższeniem oprocentowania (*§ 1 ust. 8 i § 3 ust. 6 Umowy*) stanowią niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 -3 k.c., a w konsekwencji świadczenia pobrane przez Pozwanego w odpowiednim zakresie w oparciu o te zapisy stanowią świadczenia w tej części nienależne w rozumieniu art. 410 § 2 k.c. Nienależne świadczenie zaś podlega zwrotowi – art. 405 w zw. z art. 410 k.c. Należy



zauważyć, iż środki te Bank uzyskiwał z rachunku, jaki Powód wskazał, jako rachunek do realizacji zobowiązań.

Przepis art. 385<sup>1</sup> k.c. stanowi w § 1, iż postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. W § 2 Ustawodawca ustalił, że jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. W § 3 określono, że nie uzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. W § 4 wskazano, iż ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje. W tym miejscu w ramach ogólnych uwag co do abuzywności odwołać się należy do wskazanej wyżej Dyrektywy. W jej wstępnej części wskazano m.in., iż umowy powinny być sporządzane prostym i zrozumiałym językiem, a konsument powinien mieć faktycznie możliwość zapoznania się z wszystkimi warunkami, a wszelkie wątpliwości powinny być interpretowane na jego korzyść. Te zalecenia Dyrektywy były także brane pod uwagę przez Sąd w tym procesie przy wykładni postanowień umownych. Nadto tylko w przypadku posłużenia się prostym i zrozumiałym językiem nie podlegałyby ocenie warunki określające świadczenia główne czy dotyczące wynagrodzenia. W Dyrektywie wskazywano także, że umowa w pozostałej części – w przypadku uznania niektórych postanowień za niedozwolone – wiąże, jeśli jest możliwe po wyłączeniu warunków nieuczciwych (art. 4, 6, 3 i część wstępna Dyrektywy). W Dyrektywie w części wstępnej wskazano m.in.:

„...zgodnie z zasadą ustanowioną pod nazwą „Ochrona gospodarczych interesów konsumentów”, zgodnie z powyższymi programami: „nabywcy towarów i usług powinni być chronieni przed nadużyciami ze strony sprzedawców lub dostawców, w szczególności przed jednostronnymi standardowymi umowami i niedozwolonym wyłączeniem z umów podstawowych praw”;

„...umowy powinny być sporządzane prostym i zrozumiałym językiem, a konsument powinien mieć faktycznie możliwość zapoznania się ze wszystkimi warunkami umowy, a wszelkie wątpliwości powinny być interpretowane na jego korzyść”;

„Państwa Członkowskie powinny zapewnić, aby nieuczciwe warunki nie były zamieszczane w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami oraz, jeżeli jednak takie warunki zostają w nich zawarte, aby nie były one wiążące dla

konsumenta, oraz zagwarantować żeby umowa obowiązywała strony zgodnie z zawartymi w niej postanowieniami, pod warunkiem, że po wyłączeniu z umowy nieuczciwych warunków może ona nadal obowiązywać;

„...sądy i organy administracyjne Państw Członkowskich muszą mieć do swojej dyspozycji stosowne i skuteczne środki zapobiegające stałemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich.”

Z kolei w art. 3 Dyrektywy zapisano: „1. Warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane mogą być uznane za nieuczciwe, jeśli stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy, praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. 2. Warunki umowy zawsze zostaną uznane za niewynegocjowane indywidualnie, jeżeli zostały sporządzone wcześniej i konsument nie miał w związku z tym wpływu na ich treść, zwłaszcza jeśli zostały przedstawione konsumentowi w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej”.

(2a)

#### Waloryzacja

Zgodnie z art. 69 PB przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Jak wynika z ustaleń Kredytobiorcy uzyskali kredyt w oczekiwanej kwocie i w złotych polskich zobowiązali się dokonywać spłaty. Spłaty dokonywał [REDACTED]. Kwota i waluta udzielonego kredytu została więc określona. Umowa ta, była jednak o tyle szczególna, iż przewidziano, że kredyt jest waloryzowany do waluty obcej w sposób opisany w Umowie. Także powołana wyżej Dyrektywa w swej treści w nakreślonych w niej kierunkach nie wyłącza m.in. możliwości zawierania umów o kredyt indeksowany czy waloryzowany do innej waluty.

Wobec funkcjonujących w obrocie pojęć takich jak kredyt złotowy, kredyt denominowany, kredyt walutowy, kredyt indeksowany do waluty, kredyt złotowy waloryzowany do innej waluty i przyjmowania w umowie przeliczenia kredytu w ramach kapitału do spłaty przy zawieraniu Umowy należało uprzednio uzgodnić z Powodem (kredytobiorcami) w sposób indywidualny, w szczególności jeśli idzie o sposób tej waloryzacji. Uzgodnienia te winny zapewniać Powodowi jako konsumentowi rzeczywisty, a zatem realny wpływ na ukształtowanie postanowień umownych co do sposobu przeliczeń lub co najmniej świadomość tego sposobu. Z żadnego dowodu nie wynika, aby Powód uzyskał

skonkretyzowane informacje na temat: możliwości wzrostu kapitału i raty do spłaty przy ich ustaleniu z zastosowaniem Tabeli kursowej (choćby szacunkowo), na temat tworzenia Tabeli kursowej, na temat spreadu walutowego, kierunków i zakresów dokonywanych zmian w kształtowaniu kursu przez Bank. Nie sposób uznać, iż miał miejsce proces negocjacji tych szczegółowych elementów, który to proces winien być naturalny z punktu widzenia zasad kontraktowania. Przedstawione dowody, w tym podpisane ogólne oświadczenia (§ 29 Umowy) o ryzyku kursowym nie są dowodem tego czy i jakie w istocie konkretne informacje i zagadnienia omówiono i aby przedstawiono symulację realnie dotyczącą danego kredytu, co do możliwego (choćby hipotetycznie) wzrostu kosztów po stronie konsumentów.

Zgromadzony materiał, w szczególności dowody osobowe nie wskazywały, aby za zapisem § 29 Umowy stały konkretne informacje odnośnie do w.w. zagadnień, w tym czynników, jakie Bank uwzględnia kształtując Tabelę kursową oraz w jakim stopniu wpływają na ustalany kurs. Ogólne informacje o możliwej zmianie kursu, o możliwym wzroście kosztów obsługi są tu zdecydowanie niedostateczne, aby Konsument (bez wykształcenia i doświadczeń w sektorze bankowości i finansów) był świadomy sposobu przeliczenia swego zobowiązania i kosztów po swojej stronie w całym okresie kredytowania (brak rzetelnej, pełnej, konkretnej informacji). Powód nie miał żadnego doświadczenia z tego typu umowami dotyczącymi umów o kredyt hipoteczny, nigdy wcześniej nie podpisywał takich umów, nie zajmował się w swojej pracy zawodowej takim typem produktu bankowego.

Nieprzeprowadzenie takiego przeliczenia w oparciu o Tabelę nie oznacza zarazem, iż pozwany Bank na wniosek Kredytobiorców nie udzielił kredytu, czy nie chciał go udzielić ani że Kredytobiorcy nie byli zobowiązani do zwrotu udzielonego kredytu, o jaki się ubiegali i jaki następnie został udzielony. Gdyby uznać hipotetycznie, że dane postanowienie dotyczy świadczenia głównego, to także to postanowienie umowne (o sposobie waloryzacji) musiałoby być sformułowane w sposób jednoznaczny – jednoznaczny dla konsumentów (przeciętnego, rozsądnego konsumenta). Podkreślić należy, iż nawet uważne przeczytanie Umowy nie pozwalało na zrozumienie istoty waloryzacji, gdyż brak tam informacji wyjaśniających rzeczywisty obraz tego mechanizmu w zakresie możliwych jego skutków w całym okresie kredytowania. Postanowienia opisujące sposób waloryzacji nie są sformułowane prostym i jasnym językiem nawet dla osób z wyższym wykształceniem, ale nie specjalizujących się w tego rodzaju produktach bankowych. Twórcą tego produktu jest Bank, a nie Kredytobiorcy (Powód). Skoro Bank wprowadza na rynek taką ofertę produktową, to sprawiedliwym jest, aby poniósł konsekwencje opisane w prawie, jeśli produkt ten będzie dotknięty wadami, w tym na gruncie art. 385<sup>1</sup> k.c. Bank nie przedstawił symulacji z wahaniami na poziomie 2 - krotnym i większym. Poza tym po stronie Konsumentów wszystko odbywało

się w PLN, w walucie w której Kredytobiorcy zarabiali ( [REDACTED] – wynagrodzenie za pracę, [REDACTED] – świadczenie emerytalne). Tę ocenę potwierdzają także poprawki i zmiany wprowadzone przez Bank w ofercie w połowie 2009 r. do Regulaminu przez sam Bank, zmiana ustawowa i cały szereg opinii i analiz w tym zakresie sporządzane przez osoby trzecie i instytucje. Konsumenci nie wiedzą czy i kiedy, i w jakim zakresie kurs w Tabeli ulegnie zmianie, w jakim kierunku oraz o jaki stopień; jakie są konsekwencje i dla której strony w zakresie różnic kursowych między kursem kupna i sprzedaży. Powód nie otrzymał informacji i definicji spreadu, nie wie czy i jakie analizy rynku prowadzi Bank przy tworzeniu Tabeli. Nie jest też świadomy transakcji międzybankowych, jakie Pozwany dokonuje w związku z prowadzoną obsługą danego kredytu waloryzowanego i zapewnieniem (zabezpieczeniem) środków na finansowanie tego rodzaju akcji kredytowych. Nie było rozmów o rozwiązaniach zabezpieczających czy zapewniających finansowanie po stronie Kredytobiorców, którzy nie dysponują – inaczej niż Bank – całym systemem zabezpieczającym w ramach działalności bankowej z nadzorem KNF (poprzednio KNB). Definicja spreadu pojawia się po zmianach dokonanych przez Bank w 2009 r. To z kolei potwierdza stan braku uzgodnień, braku rzetelnej informacji przy zawarciu umowy. Sam tylko dostęp do Tabeli nie jest dostateczny, gdyż w konkretnej sytuacji konsumentów obciążonych ryzykiem kursowym nic nie zmienia. Konsumenci zostali sprowadzeni do pozycji obserwatora kursu w Tabeli. Nie mogą doprowadzić do rozwiązania Umowy w sposób szczególny, gdyby nieprzewidywalny wzrost kursu przekraczał ich zdolność kredytową. Powód nie ma w Umowie nawet możliwości wyboru metody przeliczeń. Tej oceny nie zmienia fakt, że dany stworzony kurs jest kursem rynkowym i „podąża” za kursem średnim NBP. Chodzi bowiem o to, iż jedna strona kontraktu (dwustronnego) przyznała sobie tylko prawo do kształtowania jednostronnie wysokości zobowiązania drugiej strony w ramach dodatkowo wprowadzonego mechanizmu przeliczeń na podstawie tabeli kursowej, co jest wprost rażąco sprzeczne z dobrymi obyczajami i zasadami kontraktowania, rażąco narusza prawa tej drugiej strony. Konsumenci nie mają prawa do określenia wysokości zobowiązania Banku jednostronnie, nawet jeśli by uczynili to w sposób rynkowy. Ponadto sytuacji tej towarzyszy zarazem brak rzetelnej (realnej) informacji na temat ryzyk i kosztów oraz brak jakichkolwiek zabezpieczeń na rzecz kredytobiorców. Konsumenci nie wiedzą czy i jakie będą koszty po ich stronie z tego tytułu w okresie wieloletniej umowy, choćby szacunkowo. Wreszcie Umowa nie stwarza na ich rzecz żadnych mechanizmów zabezpieczających w wieloletnim okresie kredytowania. Konsumenci produktem w danym kształcie zostali wystawieni na nieograniczone ryzyko bez zabezpieczeń, zaś Bank prowadzi transakcje zabezpieczające finansowanie w zakresie całej swojej działalności, a nie pojedynczej tylko

umowy o relatywnie – z punktu widzenia Banku – niewielkiej wartości. Bank dysponuje systemem pozwalającym na sfinansowanie takiej akcji kredytowej, zaś Kredytobiorcy takim systemem nie dysponują, co wiąże się wprost kwestią zdolności do spłaty kredytu z art. 70 PB. Trzeba też zauważyć, że Wniosek kredytowy nie stwarzał możliwości wyboru czy odrzucenia danego sposobu przeliczenia, sposobu waloryzacji przy kredycie waloryzowanym. Poza tym Wniosek niespójnie pozycję CHF wskazywał jako walutę kredytu; dopiero w Decyzji, a potem Umowie jest mowa o walucie waloryzacji. Zastosowanie Tabeli Banku nie było elementem oferty ze strony Konsumentów. Z punktu widzenia Banku rzecz jest o tyle jasna, iż sam tworzy Tabele i sam też dokonuje przeliczenia. Z punktu widzenia konsumenta: rozsądnego, ale najczęściej nieposiadającego specjalistycznego wykształcenia, doświadczenia w sektorze bankowym, czy wiedzy na temat już bardzo specyficznych pojęć z zakresu szeroko rozumianej inżynierii bankowej rzecz pozostaje sprawą niejasnych i obcych sformułowań. Przypomnieć też trzeba o nieproporcjonalnym, nieekwiwalentnym rozłożeniu praw i obowiązków. Przy tego typu Umowie Bank w ramach swojej działalności dysponuje całym i uregulowanym ustawowo (z odpowiednim nadzorem) systemem zabezpieczeń ryzyka dotyczącego tej działalności, dokonuje odpowiednich transakcji na rynku międzybankowym, tymczasem stworzona przez ten Bank oferta nie stwarza żadnych mechanizmów zabezpieczających po stronie Konsumentów, którzy nie posiadają majątku, dochodów w CHF i pozostają wystawieni na ryzyko kursowe w całym okresie kredytowania. Tylko zaś Bank dysponuje mechanizmem pozwalającym na ustalenie wysokości świadczenie drugiej strony – konsumentów poprzez mechanizm waloryzacji. W powyższej sytuacji postanowienia waloryzacyjne (w powyższym zakresie) są sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interesy Powoda (Konsumentów) na gruncie całokształtu zapisów umownych. Kształt tych zapisów bez jakichkolwiek postanowień zabezpieczających interesy konsumentów (co równowazyłoby pozycję w aspekcie systemu zabezpieczenia ryzyka po stronie Banku) stawia ich na pozycji znacznie słabszej w trakcie trwania długoletniej umowy. Do dwustronnej umowy wprowadzono zapis umowny, który dotykając praw obu Stron pozostaje poza sferą wpływu i decyzji/kontroli Powoda zarówno w dniu podpisania Umowy, jak i w trakcie jej wykonywania. Do Umowy nie został też wprowadzony żaden mechanizm ochronny w stosunku do Konsumenta w aspekcie wysokości kosztów czy wzrostu jego zobowiązania podlegającego spłacie w porównaniu z kwotą kredytu, jaką uzyskuje czy też ochronny z punktu widzenia Banku i wypracowania zysku odpowiadającego dobrem obyczajom i celom, jakim służy działalność bankowa (odpowiednio górna i dolna granica wysokości kwoty podlegającej spłacie). O wysokości świadczenia, jakie podlegać ma spłacie na rzecz Banku decyduje sam Bank, gdyż tylko Bank określa kurs w Tabeli. Należy zaważyć - w aspekcie art.

70 PB - iż zupełnie pominięta została ocena zdolności kredytowej w ramach sposobu waloryzacji ukształtowanej bez żadnych ograniczeń z uwagi na stosowaną właśnie Tabelę; przepis ten dotyczy oceny zdolności nie tylko uzyskania kredytu, ale jego spłaty. Zarówno powołana Nowelizacja z 2011 r., jak i również Dyrektywa 2014 niepodważając samej istoty waloryzacji nie wprowadzają podstaw do wyłączenia zastosowania art. 385<sup>1</sup> czy 385<sup>2</sup> k.c. Dyrektywa 2014/17/UE (*przepisy szczególne względem w.w. Rozporządzenia BMR*) wedle jej założeń miała spowodować m.in. rozwój przejrzystego, skutecznego i konkurencyjnego rynku wewnętrznego poprzez spójne, elastyczne i uczciwe umowy o kredyt związane z nieruchomościami z zachowaniem zarazem wysokiego stopnia ochrony konsumentów. Zatem wzmacnia, a nie znosi ochronę konsumentów w ramach zapisów abuzywnych. W świetle tych przepisów i w ich powiązaniu z art. 3 ust. 3 Dyrektywy i m.in. ust. 1 ppkt j) do k) Załącznika do Dyrektywy Sąd Rejonowy uznał, iż w Umowie z 2008 r. doszło do ukształtowania praw i obowiązków Konsumentów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i z rażącym naruszeniem ich interesów. Bank na gruncie Umowy zyskuje świadczenia z tytułu prowizji i opłat, wynagrodzenie w ramach ustalonego w Umowie oprocentowanie, w tym ewentualnie oprocentowania od należności przeterminowanych, dysponuje określonymi zabezpieczeniami w samej Umowie i całym systemem zarządzania ryzykiem i nadto uzyskuje prawo kształtowania wysokości raty kredytu poprzez tworzoną przez siebie Tabelę. Udzielane jest „nieodwołalne” pełnomocnictwa do rachunku, Bank ma prawo wypowiedzieć umowę w przypadku niewywiązania w istocie z któregośkolwiek zobowiązania umownego. Konsumenty poddają się egzekucji. W Umowie na rzecz Powoda nie zostało zastrzeżone w jakimkolwiek zakresie prawo do jednostronnego kształtowania wysokości zobowiązania Banku na rzecz Konsumenta, nawet przy założeniu, iż Powód uczyniłby to z należytą starannością i w sposób nie odbiegający do średnich takich czy innych stawek rynkowych. Waloryzacja dotyczy bowiem tylko ich świadczeń na rzecz Banku, a nie zarazem odwrotnie; świadczenie Banku na ich rzecz – kredyt - nie będzie podlegał waloryzacji na wypadek zmiany kursu kupna w Tabeli Banku w trakcie wykonywania umowy. Zatem oparcie waloryzacji o Tabelę Banku i przeliczenie zobowiązania Powoda na podstawie tej Tabeli stanowi o nierównym traktowaniu Stron, sprzeczności z dobrymi obyczajami i rażącym naruszeniu interesów konsumenta.

W tym miejscu należy zauważyć, iż powództwa nie podważa okoliczność stworzonej możliwości spłaty kredytu bezpośrednio w walucie waloryzacji w późniejszym czasie (z takiej możliwości nie skorzystano praktycznie, doszło do podpisania jedynie aneksu). Wybór sposobu ochrony swoich prawa Ustawodawca pozostawia co do zasady konsumentowi. Powód nie zaczął zarabiać w CHF. Poza tym – bez uregulowania kwestii szczegółowych

rozliczeń - dochodziłoby do wewnętrznej sprzeczności pomiędzy kwotą i walutą kredytu udzielonego w PLN, a splatą w walucie CHF (*zatem istotnie można byłoby wskazać na pojęcie „złoty szwajcarski”*); kwestie księgowych zapisów są tu drugorzędne z punktu widzenia natury umowy cywilnej z art. 353<sup>1</sup>, 69 PB i art. 65 k.c. W.w. przepisy prawa, także w aspekcie przepisów europejskich, przyznają w sposób szeroki wybór konsumentowi co do ochrony prawnej. Strona umowy winna mieć prawo ocenić – jeśli tylko ma to oparcie w prawie – w jaki sposób będzie realizować swoją ochronę. Możliwość podpisania aneksu o spłacie kredytu w CHF nie pozbawia Powodów ochrony wynikającej z ustawy z art. 385<sup>1</sup> k.c. w zakresie roszczenie zgłoszonego w niniejszym pozwie.

Na koniec tych rozważań Sąd Rejonowy wskazuje, iż analogiczne w swym celu i założeniach postanowienie umowne zostały wpisane do rejestru klauzul na skutek przeprowadzonej kontroli abstrakcyjnej (numer wpisów powołane wyżej). Były one uwzględniane analogicznie do przykładowego katalogu klauzul (także w ujęciu abstrakcyjnym) z art. 385<sup>3</sup> k.c. i stosownie do wyżej zacytowanych zaleceń z Dyrektywy.

## 2b

### Ubezpieczenie pomostowe, podwyższone oprocentowanie

Jako wspomniano wyżej za niedozwoloną klauzulę umowną Sąd Rejonowy uznaje także klauzulę zawartą odpowiednio w § 1 ust. 8 w zw. z § 3 ust. 6. Zapisy te dotyczą dodatkowych kosztów po stronie Konsumentów w aspekcie ustanowienia zabezpieczenia głównego, co w Umowie powiązано z czasem przedłożenia dokumentu potwierdzającego prawomocny wpis. Taka konstrukcja pozostaje sprzeczna z prawem, naturą i celem tych zabezpieczeń i ponad miarę obciąża Konsumentów (Powoda) w sytuacji istnienia zabezpieczenia głównego hipoteki. Oznacza to zarazem rażące naruszenie interesów Konsumentów. Bank na gruncie prawa głównym zabezpieczeniem w postaci hipoteki dysponuje z chwilą prawomocnego wpisu - art. 65 ustawy z dnia 06.07.1982 r. o księgach wieczystych i hipotece, art. 363, 365 k.p.c. w zw. z art. 3 § 2 k.p.c. i art. 626<sup>8</sup> k.p.c. Istnienie zabezpieczenia przejściowego w swej naturze ma swą przyczynę nie w stanie przedłożenia albo nie dokumentu/ów, ale z brakiem zabezpieczenia głównego – brakiem wpisu hipoteki. W przeciwnym razie nie byłoby zabezpieczeniem przejściowym względem głównego. Tymczasem Bank przyjął zapis o podwyższonym oprocentowaniu wiążąc go z czasem ubezpieczenia pomostowego de facto nie z istnieniem hipoteki, na co wskazywałaby natura tych zdarzeń prawnych, ale z przedłożeniem dokumentów – odpis z księgi. Przedłożenie dokumentów nie ma mocy kreacyjnej, jeśli idzie o hipotekę. Poza tym wpisy w księgach wieczystych są jawnie nikt nie może się zasłaniać nieznaną im tych wpisów – art. 2 w.w

ustawy z 1982 r. Na gruncie kwestionowanych zapisów doszło do sytuacji, w której Bank pobiera dodatkowe środki pieniężne do Konsumentów mimo, iż jest już zabezpieczony hipoteką. A przecież brak tej hipoteki miał uzasadniać te dodatkowe koszty. Taki kształt zapisu co do czasu związanego z dokumentacją (nie podważając jego zasady) jest sprzeczny z prawem (naturą zdarzeń prawnych, których dotyczy), dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumentów. Konsumenty są tu postawieni w sytuacji gorszej, podczas gdy Bank uzyskuje dodatkowe niczym nieuzasadnione środki, mimo posiadanego już zabezpieczenia docelowego. Zestawiając kwestionowane zapisy z całym kształtem Umowy należy uznać, iż nie ma dla tych zapisów równoważników. Bank nie jest obciążany takimi zapisami, które wywoływałyby po jego stronie niczym nieuzasadnione koszty czy aby obciążały go kosztami niejasno określonych ubezpieczeń w aspekcie podwyższonego oprocentowania. Bank zyskuje 3 zabezpieczenia docelowe: hipoteka, 2 przelewy w ramach ubezpieczeń. Konsumenty poddają się egzekucji. Na gruncie zaś art. 69 PB i 487 § 2 k.c. należałoby oczekiwać, iż pozycja kontraktowa obu Stron będzie wyważona w sposób racjonalny i porównywalny. Już tylko dodatkowo należy wskazać, iż analogiczne w swych założeniach postanowienie umowne zostały wpisane do rejestru klauzul na skutek przeprowadzonej kontroli abstrakcyjnej. Wprawdzie w tym procesie, sąd był obowiązany dokonać kontroli indywidualnej, jednak zapis w rejestrze tego rodzaju jest obowiązany brać pod uwagę także na gruncie tej konkretnej sprawy w kontekście dokonanej kontroli incydentalnej (art. 479<sup>45</sup> § 2 k.p.c., art. 479<sup>43</sup> w zw. z art. 479<sup>36</sup> k.p.c. ). Co do zapisu z § 1 ust. 8 Umowy należało to uczynić analogicznie do oceny przykładowych niedozwolonych klauzul z art. 385<sup>3</sup> k.c. i stosownie do wyżej zacytowanych zaleceń z Dyrektywy.

(3)

### **Zagadnienia dodatkowe, w tym przedawnienie**

Z uwagi na stanowisko Pozwanego i szeroko prezentowaną argumentację prawną Sąd Rejonowy uznaje w tej sprawie za celowe zwrócić uwagę na dodatkowe kwestie w szerszym aspekcie, także celem uzasadnienia wydanego wyroku.

Przepisy prawa krajowego w zakresie ochrony konsumentów przewidują szczególne skutki i nie można przepisu szczególnego zastępować przepisem ogólnym. W aspekcie dokonanej oceny należy zwrócić uwagę na cel i sposób implementacji w.w. Dyrektywy z 1993 r. do krajowego porządku prawnego. Ustawodawca w ramach ochrony – która przecież została przyznana konsumentowi w art. 385<sup>1</sup> k.c. – nie przewiduje (i nie przyznaje także sądowi) prawa do zastępowania pominiętych zapisów inną treścią. Istotnie można założyć, iż wysokość tzw. nadpłaty mogłaby być relatywnie nieznaczną w danym czasie przy stosowaniu



kursu średniego NBP (wystarczy porównanie tu kursów stosowanych przez Bank w danym czasie i kursu NBP – dane publikowane). Ta okoliczność jednak nie jest dowodem tego, iż zawarte w Umowach zapisy waloryzacyjne nie wypełniają przesłanek z art. 385<sup>1</sup> k.c. Ustawodawca takiej negatywnej przesłanki nie wprowadza. Zapisy w dniu podpisania Umowy, jak i aktualnie pozostają abuzywne z przyczyn opisanych wyżej. W te sprawie nie chodzi o ocenę czy o zapłatę odszkodowania z tytułu nienależytego wykonania umowy. Wreszcie na wprowadzenie i uzgodnienie innego sposobu waloryzacji był czas w 2008 r.; to wówczas należało omawiać z Powodem zapisy o waloryzacji. Uzupelnienie kontraktu przez Sąd o zapis nienegocjowany w ramach art. 385<sup>1</sup> k.c. jest niezgodne z prawem. Takie uzupelnienie Umowy z 2008 r. nie może też nastąpić w drodze innych aktów dotyczących odrębnych zagadnień. Za taką cenę przemawia nie tylko powołana wyżej Dyrektywa z 1993 r., ale i art. 385<sup>2</sup> k.c. Na tle wykładni systemowej trzeba wskazać, iż Ustawodawca w innych przepisach ochronnych przyznaje prawo sądom do zmian w kontrakcie m.in. art. 357<sup>1</sup> i 358<sup>1</sup> § 3 i 4 k.c., art. 388 k.c. Skutkiem opisanym prawem stosownie do przepisów prawa europejskiego i art. 385<sup>1</sup> k.c. może być uznanie danych zapisów za niewiążące w stosunku dwustronnym albo w ogóle upadek całego kontraktu. Wprowadzenie zmiany jest oczywiście możliwe w sytuacji np. wytoczenia powództwa z art. 357<sup>1</sup> k.c. czy 358<sup>1</sup> § 3 k.c. z zastrzeżeniem § 4 co do Pozwanego (Bank pozostaje przedsiębiorcą). Powództwa odpowiednio z art. 357<sup>1</sup>, 358<sup>2</sup> § 3 k.c. nie wytoczyła żadna ze Stron Umowy, a bez żądania opisanego prawem taka ingerencja w prywatny stosunek cywilnoprawny w tym przypadku jest niedopuszczalna. Powoływany art. 358 § 2 k.c., w danym aktualnym kształcie nie obowiązywał w 2008 r., kiedy Umowa była podpisywana (zmiana art. 358 k.c. z 2009 r.). Zasadą jest w prawie materialnym prywatnym, iż prawo nie działa wstecz – art. 3 k.c. Warto też pamiętać o rzeczywistym brzmieniu tego przepisu także po zmianach z 2009 r. Stanowi on, iż wartość waluty obcej określa się według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski z dnia wymagalności roszczenia, chyba że ustawa, orzeczenie sądowe lub czynność prawna stanowi inaczej. Zatem zasadą jest – co logicznie wynika z tego przepisu – iż pierwszeństwo ma ustawa, orzeczenie sądowe lub czynność prawna. W tym wypadku takim przepisem szczególnym (ustawą), także po zmianach z 2009 r. pozostaje art. 385<sup>1</sup> k.c.

Przy udzieleniu ochrony z art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c. nie można też zastosować art. 56 k.c., albowiem dotyczy on nie treści czynności prawnej - umowy, ale jej skutków. Skutkiem z kolei nie jest ustalenie wysokości zobowiązania jednej ze stron. Ustawodawca skutki abuzywności określił w sposób specjalny i normy te jako szczególne muszą mieć pierwszeństwo, przed zapisami natury ogólnej. Istotniejsze znaczenia miałby tu art. 354 k.c., który stanowi, iż dłużnik powinien wykonać zobowiązanie zgodnie z jego treścią i w sposób odpowiadający

jego celowi społeczno-gospodarczemu oraz zasadom współżycia społecznego, a jeżeli istnieją w tym zakresie ustalone zwyczaje - także w sposób odpowiadający tym zwyczajom i w taki sam sposób powinien współdziałać przy wykonaniu zobowiązania wierzyciel. Nie ma podstaw do uznania, iż Strony pozostawały ze sobą do 2008 r. w stałych stosunkach umownych, handlowych, w ramach których zostałby wypracowany jakiś zwyczaj. Wprawdzie była to druga umowa kredytu, jednak nie sposób uznać, iż przy tym statusie Stron w ramach umów o kredyt hipoteczny wypracowany znany i rozumiany przez obie Strony zwyczaj „waloryzacji”. Co jednak ważniejsze przepis ogólny art. 354 k.c. nie znosi odnośnie do innych postanowień umownych ochrony konsumentów z art. 385<sup>1</sup> k.c. O ile w art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c. istnieją ustawowe podstawy prawne do pominięcia klauzuli abuzywnej, o tyle nie istnieje norma, aby przy eliminacji zapisu niedozwolonego dokonywać zmian ocenianego zapisu czy zmiany innych postanowień danej umowy. W tej sprawie pierwszeństwo ma ustawa - przepis szczególny – art. 385<sup>1</sup> k.c. realizujący zalecenia w.w. Dyrektywy 1993 r. tj. wprowadzający sankcję szczególną bezskuteczności umownego zapisu wobec konsumenta. Ingerencja przez sąd w kontrakt przy jednoznacznej sankcji z art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c. zmierzalaby - w ocenie Sądu Rejonowego - do wprost obejścia prawa - obejścia przepisu art. 357<sup>1</sup> k.c., art. 358<sup>2</sup> k.c., a przede wszystkim normy szczególnej z art. 385<sup>1</sup> k.c. Ponadto przeciwna wykładnia oznaczałaby, że zapisy art. 385<sup>1</sup> k.c. i następne pozostawałyby martwe, a założenia Dyrektywy nie mogłyby zostać realnie nigdy zrealizowane. To z kolei podważałoby w ogóle sens ustanawiania przepisów prawnych, skoro w rzeczywistości nie mogłyby zostać zastosowane. Skutki abuzywności nie pozostają też bez znaczenia w szerszym aspekcie konkurencji na rynku kredytów hipotecznych, działalności bankowej między samymi przedsiębiorcami. Takie stanowisko i wykładnia wreszcie znajduje także usprawiedliwienie w kontynuacji celów ochrony konsumentów zaprezentowanych w kolejnej dyrektywie – Dyrektywa 2014 (powołana wyżej). Jak wspomniano wyżej, Sąd nie jest uprawniony do zastępowania nieskutecznych zapisów innymi. Dodatkowo Sąd w tym kontekście wskazuje, że nieuprawnione byłoby stosowanie „per analogiam” art. 41 Prawa wekslowego. Po pierwsze nie można podzielić stanowiska, iż umowa o kredyt hipoteczny jest analogiczną relacją w prawie prywatnym do sprawy wystawienia weksła. Te zdarzenia prawne są regulowane odrębnymi także czasowo aktami prawnymi i opisują innego rodzaju zdarzenia prawne. Mamy do czynienia z aktami prawnymi szczególnymi: Prawo bankowe i Prawo wekslowe. Żaden tych z aktów względem siebie nie jest aktem prawa generalnego.

Należy też wskazać, iż Bank pozostaje wzbogacony, albowiem uzyskał świadczenia na podstawie klauzul niedozwolonych w kwocie wyższej niż należna w danym czasie (określonym Umową) uzyskania świadczenia – art. 385<sup>1</sup> i 410 § 2 k.c. Pozwany w sprawie

Bank nie przyznał, że uzyskał świadczenie nienależne i nie zgłaszał w konsekwencji zarzutu potrącenia z art. 498 k.c. To samo dotyczy art. 411 k.c. Tu należy pamiętać, dodatkowo już tylko, iż Powód znajduje się formalnie w sytuacji przymusowej i to nie on dokonuje wpłat, a Bank pobiera środki stosownie do § 6 i 11B Umowy.

Jeśli chodzi o sprawę zapoznania się z Umową. Z zeznań wynikało, iż Kredytobiorcy zapoznali się z Umową, choć nie dokonali jej dokładnej analizy i na wiele zapisów nie zwrócili uwagi, ale też nie były one im tłumaczone (obowiązki informacyjne). Oczywistym jest obowiązek z art. 355 § 1 k.c. zapoznania się z umową, jaką dana strona ma zamiar podpisać. Trzeba jednak pamiętać, jaką treść zawiera dokument umowy i czy stan wiedzy Konsumentów uległby zmianie, gdyby tę Umowę przeczytali nawet kilka razy. Otóż nie doszłoby do żadnej zmiany, albowiem ani w Umowie, ani we Wniosku nie ma istotnych i realnych informacji na temat waloryzacji, zasad tworzenia Tabel, spreadu, szacunkowych kosztów przy znacznym wzroście kursu. Nie mówiąc już o tym, iż Umowa nie zawiera zapisów żadnych zabezpieczających na rzecz Konsumentów, choć obciąża ich pełnym ryzykiem kursowym, gdy tymczasem Bank z racji swej pozycji rynkowej dysponuje całym systemem zabezpieczeniem nadto nadzorowanym przez KNF. W Umowie tylko Bank ma prawo kształtować wysokość świadczenia drugiej Strony. Powód nie miał takiego prawa, choćby miał to uczynić rynkowo. Kredyt wypłacony przez Bank nie podlega dalszym waloryzacji, choć kurs w Tabeli kupna zmienia się. Saldo zadłużenia wyrażone w księgach banku w CHF nie podlega waloryzacji w trakcie kredytowania wraz ze zmianą kursu kupna.

Poza tym, co już Sąd wskazał w zakresie niedopuszczalności uzupełnienia Umowy, należy dodać, iż okoliczność, iż kurs stosowany przez Bank był kursem rynkowym, że podążał za kursem z tabeli NBP nie stanowi podstawy do oddalenia powództwa, w tym do oceny, iż nie miało miejsce rażące naruszenie interesów konsumenta. Sprawa niniejsza nie jest sprawą o odszkodowanie z tytułu nienależycie wykonanej Umowy w zakresie ustalenia kursu. Oceny abuzywności dokonuje się zgodnie z art. 385<sup>2</sup> k.c., zatem na czas zawierania Umowy. Wyżej zaś wskazano, z jakich przyczyn Sąd uznał, iż przesłanki z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. zostały wypełnione.

Jeśli chodzi o przedawnienie miał tu zastosowanie okres 10 -letni (*po zmianach aktualnie mamy do czynienia z okresem 6 letnim*). Roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia jest świadczeniem odrębnym, niespełnianym okresowo i nie dotyczy działalności gospodarczej czy zawodowej Powoda. Zarzut przedawnienia został uwzględniony przy terminie 10 – letnim i dotyczył kwoty różnicy 149,26 zł (*k. 320, 11 strona opinii – 66.625,54 zł – 149,26 zł = 66.476,28 zł*) z daty 10.12.2019 r. Pozew bowiem

wniesiono w styczniu 2020 r. Tylko w tym nieznacznym zakresie zarzut był zasadny. Zarazem Sąd ocenił, iż w tej konkretnej sprawie zarzut przedawnienia nie stanowi nadużycia prawa wobec Powoda jako konsumenta. Powód dysponował znacznym czasem na złożenie pozwu mając na uwadze datę wejścia w życie Nowelizacji (tzw. ustawa antyspreadowa), wpisy do Rejestru klauzul niedozwolonych m.in. z 2014 r. Pierwsze sprawy w tym przedmiocie miały swoje miejsce już w 2010 i 2011 r. Pozew zaś skierowano ok. 10 lat od Nowelizacji i ok. 6 lat do wpisów do Rejestru. Przepisy europejskiej jak i orzecznictwo nie zniosło instytucji przedawnienia; sąd krajowy ma zaś obowiązek, jak w każdej innej sprawie ocenić czy prawa konsumenta mogły być zrealizowane czy wystąpiły przeszkody w ich realizacji, które czyniłyby zarzut przedawnienia nadużyciem wobec szczególnej ochrony konsumenta. Inna interpretacja podważałaby naturę stosunków prawnomaterialnych opartych na równości stron oraz bezpieczeństwo obrotu prawnego w dłuższej perspektywie funkcjonowania uczestników obrotu prawnego, a tym samym nie byłaby sprawiedliwa.

(4)

#### **Rozstrzygnięcia główne: kwoty, odsetki**

Jak wynika z ustaleń Sądu Rejonowego Bank uzyskał od Powoda świadczenie nienależne w kwocie 66.625,14 zł. Kwota ta stanowi różnicę między kwotą rzeczywiście uzyskaną na podstawie niedozwolonych klauzul (waloryzacja, ubezpieczenie pomostowe z podwyższonym oprocentowaniem), a kwotą, jaką Bank uzyskałby z pominięciem klauzul niedozwolonych. Powód domagał się ostatecznie – po modyfikacji powództwa zapłaty kwoty 66.625,14 zł tytułem zwrotu nienależnego świadczenia. Sąd Rejonowy – jak wskazano wyżej – kwotę tę obniżył z uwagi na zarzut przedawnienia do kwoty 66.476,28 zł jako kwoty podlegającej zasądzeniu na gruncie prawa.

Jeśli chodzi o odsetki ustawowe za opóźnienie to – stosownie do art. 481 i 455 k.c. – należne były Powodowi zgodnie z żądaniem pozwu od kwoty 65.017,16 PLN od dnia 11 grudnia 2019 r. zgodnie z terminem określonym w wezwaniu do zapłaty sprzed wniesienia pozwu i w granicach pozwu. Sąd Rejonowy mając na uwadze kwotę uwzględnionego żądania, granice żądań odpowiednio w pozwie i piśmie zmieniającym pozew, datę doręczenia tych pism Bankowi oraz upływ 7 dni zgodnie z art. 455 k.c. w którym mowa o czasie niezwłocznym zasądził odsetki ustawowe od kwoty 54,05 zł od dnia 14 lutego 2021 r. r. (7 dni po doręczeniu odpisu pozwu), zaś od kwoty 1.315,07 zł (rozszerzenie w granicach do uwzględnionej kwoty) od dnia 22 kwietnia 2021 r. (7 dni od doręczenia odpis pisma

rozszerzającego 14.04.2021 r.). Każda strona stosunku zobowiązaniowego winna mieć rozsądny czas na reakcję co odpowiada dobrym obyczajom.

W konsekwencji Sąd Rejonowy orzekł jak w punkcie I wyroku z dnia 23 lipca 2021 r. Oddalenie powództwa w punkcie II dotyczyło niewielkiej części w związku z uwzględnionym zarzutem przedawnienia i roszczenia odsetkowego.

(5)

### **Koszty**

O kosztach procesu między Stronami Sąd Rejonowy rozstrzygnął na podstawie przepisu art. 100 k.p.c. w zw. z art. 98 k.p.c. – punkt III. Powodowi jako stronie prawie w całości wygrywającej należny był zwrot kosztów procesu w kwocie łącznej 7.917,00 zł (opłata sądowa 1.000 zł, 17 zł opłata skarbową, 5.400,00 zł koszty zastępstwa, 1.500,00 zł wykorzystana zaliczka). Od zasądzonych kosztów, stosownie do nowych regulacji należne były odsetki ustawowe za opóźnienie.

W punkcie IV z kolei orzeczono na podstawie art. 113 ustawy z dnia 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. W toku procesu część wydatków poniósł tymczasowo Skarb Państwa 233,94 zł (wydatki związane z dowodem z opinii biegłego) i w konsekwencji nakazano pobrać te koszty od Pozwanego jako strony przegrywającej.

Zarządzenie

odpis wyroku i uzasadnienia doręczyć Pełnomocnikom Stron informując, iż czas uzasadnienia wynikał z nieobecności sędziego. **Odstąpić od trybu PI – art. 15 zzs9 pkt 5 ustawy z dnia 02.03.2020 r. Covid 19.**

09.09.2021 r. (nieobecność 31.07.-26.08.2021 r.)